

Wczoraj w godzinach południowych przebywający w Polsce minister spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Janos Peter złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Stefanowi Olaszowskiemu.

Węgierski gość złożył także wczoraj wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. W godzinach popołudniowych wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski przyjął ministra spraw zagranicznych Węgier — Janos Petera.

Tego dnia w gmachu MSZ rozpoczęły się polsko-węgierskie rozmowy które prowadzi ministrowie spraw zagranicznych obu krajów Stefan Olaszowski i Janos Peter. Jak przewiduje program rozmowy te kontynuowane będą w trakcie dalszej wizyty. (PAP)

Kongres astronomów rozpoczął obrady

5 bm. rozpoczęły się w Warszawie i Toruniu robocze obrady nadzwyczajnego kongresu Międzynarodowej Unii Astronomicznej. Składają się na nie trzy sympozja.

Biorący udział w kongresie uczeni z blisko 40 krajów omawiają na nim problemy stabilności układu słonecznego i małych układów gwiazdowych, zagadnienia promieniowania grawitacyjnego oraz rezultaty badań układu planetarnego.

Dwa spośród tych sympozjów toczą się w Warszawie pod przewodnictwem naukowca japońskiego prof. Yoshita Kozai oraz znanego w świecie przedstawiciela warszawskiej szkoły fizyki teoretycznej — prof. Andrzeja Trautmana. (PAP)

Sztandar przechodni dla PSTBR

Nowa baza remontowa w Szamotułach

Od 1 września czynne są Centralne Warsztaty Napraw Sprzętu Budowlanego i Transportowego Budownictwa Rolniczego w Szamotułach.

Nowa baza remontowa pozwoli na wydajniejszą i dłuższą eksploatację spychaczy, dźwigów i koparek oraz samochodów ciężarowych, pracujących w budownictwie rolniczym na terenie Wielkopolski. Starannejsze remonty sprzętu budowlanego zwiększą również stan bezpieczeństwa na drogach.

W tym roku Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu — do którego należą nowe centralne warsztaty — zdobyło pierwsze miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie przedsiębiorstw swojej branży i otrzymało Sztandar Przechodni Ministra Rolnictwa i Zarządów Głównych Związków Zawodowych Pracowników Rolnych i Pracowników Przemysłu Budowlanego. Wreczenie sztandaru odbyło się wczoraj w nowej bazie remontowej w Szamotułach. Przybyli na tę uroczystość wiceminister rolnictwa Mieczysław Soleccki w towarzystwie gospoda

Atrakcje festynu „Trybuny Ludu”

W tegorocznym festynie „Trybuny Ludu” (8 i 9 bm.) obok warszawiaków wezmą udział czytelnicy z całej Polski. Zakupione karty uczestnictwa uprawniają ich do 33 proc. niższej kolejowej na przejazd do i z Warszawy, a także do udziału w losowaniu atrakcyjnych nagród: 3 „Polskich Fiatów 125p”, 50 wycieczek zagranicznych i setek cennych nagród rzeczowych.

Miejscem obchodów tegorocznego święta „Trybuny” będą tereny na obu brzegach Wisły, ale większość imprez rozrywkowych odbywać się będzie na Pl. Defilad i wokół Pałacu Kultury i Nauki oraz w Ogrodzie Saskim i jego sąsiedztwie. Ulicami miasta przebiegać będą trasy maratonu Palmiry — Plac Zamkowy. (Dokończenie na str. 2)

Z udziałem E. Gierka i H. Jabłońskiego

Międzynarodowa konferencja w 30-lecie Ludowego WP

Wczoraj w Akademii Sztapu Generalnego im. gen. Karola Świerczewskiego w Warszawie, rozpoczęła się międzynarodowa konferencja naukowa poświęcona jubileuszowi 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Na obrady przybyli przedstawiciele najwyższych władz z Edwardem Gierkiem i Henrykiem Jabłońskim.

Zagajenie do dyskusji wygłosił minister obrony narodowej, gen. broni — Wojciech Jaruzelski.

Ultimatum Arabii Saudyjskiej

Arabia Saudyjska dała Stanom Zjednoczonym — 6-miesięczne ultimatum, w którym żąda od Waszyngtonu zmiany dotychczasowej polityki wobec Izraela.

Dziennik, powołując się na źródła zbliżone do rządu saudyjskiego, stwierdza, że jeśli USA nadal będą popierać Izrael, to Arabia Saudyjska ograniczy eksport ropy do USA o milion baryłek dziennie. (PAP)

W konferencji bierze udział ok. 240 naukowców, dowódców i działaczy partyjnych, reprezentujących ważniejsze ośrodki naukowe wojskowe i cywilne w kraju oraz wojskowe instytucje historyczne Bułgarii, CSRS, NRD, Rumunii, Węgier, Związku Radzieckiego i Polski. Konferencja dokona podsumowania dorobku naszych sił zbrojnych we wszystkich dziedzinach życia od okresu formowania się w Sielcach nad Oką i walk na szlaku bojowym od Lenino do Berlina, aż po czasy współczesne. Uwypuklono zostaną wszechstronne związki naszego wojska z narodem oraz z bratnimi armiami obronnego sojuszu Układu Warszawskiego, a zwłaszcza z Armią Radziecką.

Minister W. Jaruzelski stwierdził w zagajeniu że w ciągu 30 lat istnienia ludowych sił zbrojnych nie było dni i wysiłków zmarnowanych, że LWP, ideowo kształtowane przez partię stało się ważnym ogniwem socjalistycznej wspólnoty, gwarancją rozwoju rewolucyjnych przeobrażeń w naszym kraju. (skrót wystąpienia W. Jaruzelskiego zamieszczamy na str. 2.)

Referat omawiający twórczą, organizacyjną i wychowawczą rolę partii w wychowaniu Ludowego Wojska Polskiego wygłosił szef GZP WP gen. dyw. Włodzimierz Sawczuk.

Uczestnicy międzynarodowej konferencji naukowej odbywającej się z okazji 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego zwiedzą wystawę „Nauka w Ludowym WP”.

J. Szydłak w Bolonii

Przebywająca we Włoszech w związku z obchodami święta dziennika „Unita” delegacja PZPR z członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC — Janem Szydłakiem na czele, przebywała wczoraj w Bolonii. (PAP)

ce Federalnej. Podczas swej wizyty przeprowadzi on rozmowy z prezydentem NRF Gustavem Heinemannem, kanclerzem Willy Brandtem i ministrem spraw zagranicznych Walterem Scheelem.

Stan wyjątkowy w Sudanie

W całym Sudanie wprowadzony został stan wyjątkowy w związku z trwającymi w tym kraju demonstracjami antyrządowymi. Obowiązywać on ma do 20 września. Decyzję w tej sprawie ogłosił wiceprezydent Mohammed Bagir Ahmed.

Nowy sekretarz TUC

Na dorocznym 105 kongresie brytyjskim związków zawodowych (TUC) w Blackpool oficjalnie desygnowano Lionela Murray'a na sekretarza generalnego tej organizacji. Zastąpi on dotychczasowego sekretarza Vica Feathera.

Przed kongresem ŚFZZ

W Damaszku odbyło się wspólne posiedzenie delegacji Światowej Federacji Związków Zawodowych (ŚFZZ) i związkowych delegacji Syrii, Iraku, Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu, Libanu i Jordani. Celem tego spotkania są przygotowania do zbliżającego się VIII Światowego Kongresu ŚFZZ.

wym WP”. Wystawa obrazuje wkład uczonych i placówek naukowych w rozwój gospodarki, kultury, techniki. (PAP)

Posiedzenie Prezydium CRZZ

Lepsze wykorzystanie bazy wczasowej

5 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium CRZZ. Głównym tematem obrad, które prowadził przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek, były zagadnienia dotyczące realizacji zadań produkcyjnych oraz sprawy wypoczynku pracowników i ich rodzin w okresie lata.

Jak wynika z przedstawionej informacji, z różnych form wczasów skorzystało do końca sierpnia ponad 2.800 tys. osób, z tego ponad 500 tys. wypoczywało w ramach FWP. Przewiduje się, że do końca roku z wczasów pracowniczych skorzysta około 300 tys. osób więcej niż pierwotnie zakładano. Stwierdzono lepsze na ogół wykorzystanie bazy wczasowej niż w roku ubiegłym, choć w tym zakresie sytuacja nie jest jeszcze w pełni zadowalająca.

W koloniach i obozach uczęszczało ponad 1.700 tys. dzieci i młodzieży, tzn. o blisko 30 tys. więcej niż w roku ubiegłym. W miejscu zamieszkania wypoczywało ok. 1 mln. dzieci. Zorganizowano też wspólnie z ZMS obozy dla młodzieży pracującej i uczniów szkół zawodowych, z których skorzystało 180 tys. młodzieży. Na wczasach zdrowotnych wakacje spędziło 32 tys. najmłodszych.

Omówiono też sprawy związane z zaopatrzeniem załóg w towary pierwszej potrzeby w okresie jesienno-zimowym.

Prezydium przyjęło materiały na V Plenum CRZZ, które poświęcone będzie ocenie działalności związków zawodowych w zakresie poprawy bezpieczeństwa i ochrony pracy. (PAP)

Spotkanie ekspertów

W Paryżu rozpoczęło się 3-dniowe spotkanie ekspertów gospodarczych z 20 państw kapitalistycznych — członków Międzynarodowego Funduszu Walutowego (IMF). Omówią oni sprawę rozwiązania światowego kryzysu walutowego i przedstawiają projekty reformy systemu walutowego na doroczną konferencję IMF, która odbędzie się w Nairobi 24 bm.

Prawica NRF kokietuje Pekin

Austriacki dziennik „Volksstimme” zwraca uwagę na relację „Peking Review” z podróży grupy dziennikarzy chińskich do NRF. Szczególne zadowolenie wyrażają oni ze spotkania z przewodniczącym CSU Strausem. Dziennikarze chińscy z aprobatą przyjęli stwierdzenie Straussa, że dążenie do odprężenia i pokoju niesie ze sobą „niebezpieczne wpływy psychologiczne”. Wydawca neofaszyzowskiego tygodnika „National-Zeitung”, Frey, skierował do Czou En-laj list otwarty, w którym wyraża wdzięczność za wyrażoną antyradykalizm premiera chińskiego.

Dementi ambasady DRW

Ambasada DRW we Francji opublikowała oświadczenie, w którym podkreśla, że „pochodząca z zachodnich źródeł informacja, jako-



Na zdjęciu: Po wystawie oprowadza gości dyrektor Bułgarskiego Ośrodka Kultury — Lubomir Sagajew. Fot. — K. Przychodźki

W Wielkopolsce rozpoczęła się Dekada Kultury Bułgarskiej

Wczoraj w poznańskim Muzeum Historii Ruchu Robotniczego na Starym Rynku, uroczystym otwarciem wystawy „50 lat rewolucji wrześniowej w Bułgarii”, została zainaugurowana IX Dekada Kultury Bułgarskiej — tradycyjna u nas impreza przyjaźni, która zbiegnie się ze świętem narodowym Ludowej Republiki Bułgarii, z 29 rocznicą socjalistycznej rewolucji w tym kraju.

Na otwarcie wystawy, która upamiętnia pierwsze w świecie — zrodzone z idei Rewolucji Październikowej — antyfaszystowskie powstanie klasy robotniczej Bułgarii, przybyli m. in.: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Bogdan Gawroński, dyrektor Bułgarskiego Ośrodka Kultury w Polsce — Lubomir Sagajew, przedstawiciele kierownictwa wydziałów kultury WRN i RN Poznania, przedstawiciele WRZZ, weterani Powstania Wielkopolskiego, historycy, dziennikarze.

W klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, gdzie otwarto wystawę fotograficzną „Bułgaria — 73”, odbyło się następnie spotkanie komitetu organizacyjnego Dekady i konferencja prasowa, na której mówiono o tym, że tegoroczna impreza — dzięki pomocy Bułgarskiego Ośrodka Kultury oraz kierownictwa wydziałów kultury KW PZPR, rad narodowych województwa poznańskiego i miasta Poznania — ma szczególnie bogaty i różnorodny program.

W Poznaniu i w Wielkopolsce zostanie otwartych 13 wystaw (w PGR Naramowice trwa od wczoraj wystawa „Współczesne rolnictwo buł-

Odnaczenia pracowników wielkopolskiego rolnictwa

Sprawnie przeprowadzone w tym roku żniwa w Wielkopolsce to przede wszystkim zasługa samych rolników, którym jednakże z wydatną pomocą pośpieszyło zaplecze techniczne.

— Jesteście przedstawicielami tego zaplecza technicznego rolnictwa, od was w dużej mierze zależała dobra organizacja prac żniwnych — powiedział przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu Tadeusz Grabski, dekorując wczoraj w obecności kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR Teodora Jakubowskiego wysokimi odznaczeniami państwowymi za służonych pracowników administracji rolnej i instytucji obsługujących rolnictwo.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Henryk Ginel. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski wręczono: Antoniemu Apolinarowskiemu, Janowi Bartoszewiczowi, Włodzimierzowi Błażowskiemu, Stanisławowi Chrzyszczowi, Kazimierzowi Krowickiemu, Ludwikowi Nojmanowi, Mieczysławowi Rutkowskiemu, Jerzemu Szukalskiemu i Stefanowi Wojtaszkowi. Ponadto 11 osób udekorowano Złotymi Krzyżami Zasługi, 4 osoby — Srebrnymi i 3 osoby — Brązowymi.

Dwunastu osobom wiceprzewodniczącemu Prezydium WRN Bolesław Stachowiak wręczył Odznaki Honorowe „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” a 45 osób otrzymało z rąk kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN Jana Tomaszewskiego przyznane przez Ministra Rolnictwa Odznaki „Zasług Pracownika Rolnictwa”.

W imieniu odznaczonych przemawiał Antoni Apolinarowski z Leszna. (emp)

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

Obrady w Algierze

Ministrowie spraw zagranicznych państw niszczących spotkali się w środę przed południem w Algierze, aby omówić ostatnie szczegóły propozycji jakie przedstawia szefem tych państw, którzy rozpoczęli tego samego dnia po południu 4-dniowe obrady konferencji na szczycie krajów niszczących.

N. Ceausescu w Kostaryce

Pełna likwidacja kolonializmu i neokolonializmu — to jedno z ważniejszych zadań współczesności — podkreśla wspólny komunikat, podpisany przez prezydenta Kostaryki, Jose Figueres'a i sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącego Rady Państwa SRR, Nicolae Ceausescu.

Haile Selassie odwiedzi NRF

Cesarz Etiopii Haile Selassie złoży w przyszłym tygodniu 3-dniową wizytę w Niemieckiej Republi-

Ludowe siły zbrojne rodziły się na glebie żarliwego patriotyzmu

Trzy zasadnicze czynniki stały się podstawą powstania Ludowego Wojska Polskiego i one decydowały o jego rozwoju w całym 30-leciu.

Po pierwsze: nasze ludowe siły zbrojne rodziły się na żywej glebie żarliwego patriotyzmu i niezłomnej wyznaczonej woli. Wyrastały z narodu, w naturze którego leży głęboko zakorzeniona tradycja umiłowania wolności, którego wyznaczone porywy i aspiracje oceniali niezwykle wysoko Marks i Engels, a Lenin wspierał je siłą jednego z pierwszych dekretych władzy radzieckiej i akcentowaną w jego pracach obroną prawa Polaków do niepodległego bytu. Powstały jako wojsko narodu, który na swoich sztandarach wypisał patriotyczne i internacjonalistyczne hasła: „Za wolność naszą i waszą” i „Ktoś najlepszy przedstawiciel temu hasłu na barykadach Wiosny Ludów, Komuny Paryskiej, Rewolucji 1905 r., Rewolucji Październikowej i w wojnie domowej w Hiszpanii wierność dokumentowali. Jego godności złamać nie mogła klęska wrześniowa, nie sparaliżował go terror okupanta. Nie uległ i nie poddał się nigdy. Bohaterska postawa w wojnie obronnej 1939 r. powszechną wola oporu, aktywne formy walki w kraju i poza jego granicami — znane, uznawane i szanowane przez wszystkich uczciwych ludzi, stanowiły specyficzną formę wkładu naszego narodu do moralnego potępienia faszyzmu, do mobilizowania przeciw niemu opinii międzynarodowej.

Po drugie: twórcą naszej armii jest partia — jej myśl i praca organizatorska. Powstanie PPR stanowi moment zwrotny w dziejach narodu i jego walce narodowo-wyzwoleńczej. W oparciu o rzetelną marksistowsko-leninowską analizę sytuacji, partia opracowała konsekwentny program walki o ocalenie narodu, o wyzwolenie społeczne i zmianę ustroju — zespoliła czynnik narodowo-patriotyczny z klasowo-internacjonalistycznym w jednolity fundament swej polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Była partią walki. Każdy jej członek, każdy PPR-owiec był faktycznie żołnierzem Gwardii Ludowej, a później Armii Ludowej, każdy aktywnie uczestniczył w walce z wrogiem.

Taką samą myśl programową reprezentowało drugie ramie jednorodnego polskiego rewolucyjnego nurtu — komunistów działających w Związku Patriotów Polskich. W szczerej pomocy Związku Radzieckiego znaleźli mocne oparcie dla woli walki Polaków, dla powstania ludowej, demokratycznej armii polskiej w ZSRR. Pracy komunistów i skupionego wokół nich szerokiego zorganizowanego w aparat polityczno-wychowawczy aktywność, że żołnierz nasz na bojujowym szlaku odnajdywał drogę do nowej, ludowej Polski, że ta nowa Polska rodziła się także z jego walki, z uczestnictwa w pierwszym szeregu jej budowniczych.

Partii zawdzięczamy, że nie spóźniliśmy się na dziejowy moment, który decydował o losach narodu i przyszłości kraju, że żołnierz polski znalazł się w Berlinie, w głównym nurcie dziejotwórczego procesu, że stał się współtwórcą rewolucyjnej historii narodu. Warto jest

niecoś dodać, iż również dzięki polityce partii postawa żołnierzy tragicznego września, wysiłek bojowy wszystkich patriotycznych, antyhitlerowskich nurtów w kraju i poza jego granicami nie został zmarnowany.

Po trzecie: warunki dla powstania Ludowego Wojska Polskiego i rozwinięcia go na tak szeroką skalę stworzyła ideaowa i organizacyjna, kadrowa i materialna pomoc radzieckiego sojusznika.

Współorganizowali nasze dywizje i armie, uczyli sztuki wojennej, wspólnie prowadzili w bój i razem krew przelewali liczni radzieccy oficerowie; wyposażał je w nowoczesną broń radziecki socjalistyczny przemysł, wpływała wreszcie na kształtowanie naszych sił zbrojnych jako armii nowego typu atmosfera ideaowa Armii Radzieckiej, doświadczenie, przykład osobisty i partyjna postawa radzieckich komunistów. Była więc to pomoc wszechstronna i bezcenna. Bez tej pomocy nie byłibyśmy w stanie wygrać wysiłku z czasem, stworzyć w tak krótkim czasie kilkusetk tysięcznej armii, która wniosła godny walecznego narodu wkład w rozgromienie fašyzmu.

Na współdziałaniu z radzieckim sojusznikiem i na jego braterskiej pomocy opieramy — służąc interesom kraju i rozumianą koalicyjnie — naszą doktrynę obronną oraz budownictwo nowoczesnych sił zbrojnych w całym 30-leciu.

„Wojsko nasze zaangażowane jest na szerokim froncie w procesy rozwoju kraju. Wymaga to nie tylko statystycznych, ale przede wszystkim problemowych opracowań i ocen udziału sił zbrojnych w głównym nurcie życia społecznego i gospodarczego, naukowego i kulturalnego. Świadczą o tym na rzecz gospodarki, na rzecz społeczeństwa uzyskującej wyższy wymiar — planowy, systemowy, kwalifikowany. Można bez przesady mówić o liczących się coraz bardziej — w sensie skali i precyzji — wojskowych operacjach organizacyjno-gospodarczych i naukowo-technicznych, propagandowo-wychowawczych. To właśnie stanowi coraz szerszą, dojrzalszą podstawę wewnętrznej funkcji naszej ludowej armii. Historia niebicie dowiodła, że nasze wojsko najlepiej służy narodowi, spełniając wolę partii, kierując się jej wskazaniemi. (PAP)

Atrakcje festynu „Trybuny Ludu“

Dokończenie ze str. 1

wy, oraz nocnego kryterium kolarskiego im. Henryka Łasaka.

Do atrakcji festynu należeć będzie zapewne jacht „Polonez” wystawiony na Pl. Defilad i obecność jego kapitana Krzysztofa Baranowskiego, podpisującego swoją książkę o rejsie dookoła świata; wystawa „Polskich Fiatów”; wielki kiermasz książki politycznej i literatury pięknej oraz plastyki na Pl. Defilad, koncert orkiestr wojskowych i capstrzyk a także wystawa — plonów z ogródków działkowych.

W warszawskim świącie „Trybuny Ludu” wezmą udział organy prasowe bratnich partii komunistycznych i robotniczych, m. in. „Prawda”, „Rude Pravo”, „Neues Deutschland” i „Unita”, które przygotowują własne wystawy. W festynie uczestniczyć będą także zagraniczne zespoły artystyczne i soliści z kilku krajów. (PAP)

Dyskusja nad projektami dokumentów i konwencji o ochronie Bałtyku

Konferencja dyplomatyczna w Gdańsku

5 bm. — drugi dzień obrad międzynarodowej konferencji dyplomatycznej państw bałtyckich w Gdańsku wypełniła dyskusja nad przygotowanymi wcześniej projektami dokumentów, w tym również konwencji o ochronie zasobów żywych Morza Bałtyckiego. Dyskusja prowadzona była w wyłonionych na początku konferencji komitetach: ogólnym i d/s przepisów o rybołówstwie.

Pierwszy z komitetów skoncentrował się przede wszystkim na omówieniu wstępu i pierwszych artykułów projektu konwencji. Wstęp ma charakter ogólny i wyraża ducha całej konwencji. Zainteresowane kraje stwierdzają w nim m. in. konieczność podtrzymania stabilnej wydajności zasobów żywych Bałtyku, uznają swą odpowiedzialność za zachowanie tych zasobów i ich racjonalne wykorzystywanie oraz podkreślają potrzebę ścisłej współpracy wzajemnej w tej dziedzinie.

Przedmiotem wymiany poglądów była także kwestia szczegółowego określenia obszarów Bałtyku, w stosunku do których konwencja ma mieć zastosowanie, czyli innymi słowy — geograficzna definicja Morza Bałtyckiego. Problem ten odnosi się np. do ew. objęcia działaniem konwencji pasa wód terytorialnych i rejonu Cieśniny Duńskiej.

Ponadto uzgodniono, że na podstawie konwencji powołana zostanie Międzynarodowa Komisja d.s. Rybołówstwa na

Morzu Bałtyckim, z siedzibą w Warszawie oraz wstępnie prze dyskutowano zasady finansowania, procedurę działalności i zadania tej komisji. Według projektu, komisja będzie odbywać swoje sesje w stolicy Polski co dwa lata — o ile nie podejmie innego postanowienia.

Jak się dowiaduje PAP, członkowie komitetu ogólnego podkreślili z satysfakcją fakt szybkiego, dokładnego i szczegółowego przygotowania projektu konwencji przez ekspertów. Uznali oni, że treść wstępu nie wymaga żadnych zmian ani poprawek i postanowili wystąpić w raporcie na sesję plenarną konferencji dyplomatycznej o przyjęcie tego tekstu w jego obecnym brzmieniu.

Komitet d/s przepisów o rybołówstwie zapoczątkował dyskusję nad zgłoszonym przez delegację ZSRR projektem zasad eksploatacji zasobów żywych Bałtyku, będących swojego rodzaju regulaminem połowów. Projekt ten ma charakter wykonawczy w stosunku do samej konwencji. Określa w sposób konkretny takie elementy, jak np. rodzaje sieci i statków rybackich, które będą mogły być stosowane do połowów bałtyckich, rodzaje i wymiary ryb dopuszczone do odławiania na poszczególnych rejonach Morza Bałtyckiego, obszary i terminy ochronne itp. Projekt zawiera także zakaz stosowania do połowów materiałów wybuchowych i toksycznych oraz zakaz łowienia niektórych gatunków ryb (np. śledzi, sprot, fląder i dorszy) z przeznaczeniem wyłączenia na cele przemysłowe, to znaczy na mączkę rybną.

Wielkie zainteresowanie wszystkich uczestników konferencji dyplomatycznej wzbudził przedłożony w środę przez delegację polską szczegółowy raport o stanie zasobów rybnych Bałtyku. Raport ten został opracowany przez wybitnych naukowców z Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni. Jest to naukowa analiza danych statystycznych nt. wielkości połowów poszczególnych gatunków ryb, wydajności łowisk bałtyckich oraz wieku, wielkości i żywotności po-

szczególnych gatunków ryb bałtyckich.

Głównym problemem, przed jakim stoi rybołówstwo bałtyckie, jest ustalenie, czy obecnie wysoki wskaźnik połowów (ok. 700 tys. ton rocznie) może być utrzymany, a nawet powiększony bez szkody dla rybostanu i jakiego rodzaju wspólne przedsięwzięcia należałoby podjąć dla zapewnienia optymalnych połowów w przyszłości. Raport stwierdza, że istnieje niezwłoczna potrzeba wprowadzenia skoordynowanego systemu przepisów rybackich, które obejmowałyby minimalne wymiary oczek sieci i łowionych ryb oraz wprowadzałyby sezon i obszary ochronne na Bałtyku.

Kilkudziesięciu dziennikarzy polskich i zagranicznych, akredytowanych przy konferencji dyplomatycznej, spotkało się w środę z kierownictwem Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, zapoznając się z pracą stoczni oraz dorobkiem i perspektywami polskiego przemysłu okrętowego. Dziennikarze zwiedzili także Przedsiębiorstwo Połowów i Usług Rybackich „Koga” oraz Port Rybacki na Helu. (PAP)

Tegoroczna nowość — drugi start do matury

W tym roku po raz pierwszy odbywają się wrześniowe egzaminy maturalne dla tych, którym nie powiodło się w maju bądź nie przystąpili uprzednio do egzaminu dojrzałości. Przystąpi do nich w kraju kilka tysięcy uczniów.

Szczegółowe daty egzaminów dojrzałości w ramach wyznaczonego terminu od 5 do 20 września ustalają w swoim zakresie poszczególne kuratoria.

W Warszawie powtórne egzaminy maturalne, zarówno dla młodzieży szkół dziennych, jak i dla słuchaczy szkół dla pracujących, rozpoczęły się 5 bm. Przystąpiło do nich ok. 450 osób. W dniu tym składał no egzamin pisemny z języka polskiego. W następnym dniu odbył się egzamin z matematyki, a w trzecim — egzamin pisemny z wybranego przedmiotu.

Egzaminy pisemne odbywają się w kilku szkołach, gdzie zgromadzeni są abiturienti. Prace oceniane będą jednak przez komisje macierzyste szkół — te same, które egzami-

KRONIKA DNIA

Seminarium otwarte z akustyki

Dzisiaj w Mierzymińskim koło Międzybuzia rozpocznie się ośmiodniowe seminarium otwarte z akustyki, zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Akustyczne oraz Komitet Akustyki PAN. Impreza ta, zainicjowana przed 20 laty przez prof. dr. hab. Marka Kwiekę z Poznania, cieszy się dużym zainteresowaniem poza granicami kraju, czego dowodem udział w tegorocznym seminarium naukowców z Anglii, Bulgarii, Czechosławii, Danii, Francji, Holandii, NRD i NRF oraz Związku Radzieckiego.

Polskie Towarzystwo Akustyczne powstało 10 lat temu i skupia obecnie 250 specjalistów — pracowników naukowych instytutów i wyższych uczelni. Jego siedziba mieści się w Poznaniu, a przewodniczy mu prof. dr hab. Halina Ryffert, kierownik Zakładu Akustyki UAM.

Seminarium ma charakter dyskusyjno-szkoleniowy. Otwarte, udział w nim zgłosić mogli wszyscy zainteresowani. Obrady toczyć się będą w 3 sekcjach, obejmujących m. in. problemy ultradźwięków i hałasów. (bw)

Spotkanie S. Trepczyńskiego z dziennikarzami

W Warszawie odbyło się spotkanie wiceministra spraw zagranicznych i przewodniczącego XXVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, Stanisława Trepczyńskiego z dziennikarzami — członkami polskiego Klubu Publicystów Międzynarodowych przy SDP. (PAP)

nowały w maju. Absolwenci, którzy nie zdali z jednego przedmiotu powtarzają tylko ten jeden egzamin.

Sporo osób przystępuje do składania egzaminu dojrzałości po raz pierwszy. W tych kuratoriach, w których terminy składania egzaminów są nieco późniejsze, abiturienti jeszcze teraz mogą zgłaszać w nich udział.

W woj. warszawskim np. egzaminy maturalne zaczynają się 10 września. 60 proc. zdających — to ci, którym się nie powiodło w normalnym terminie.

W woj. wrocławskim dodatek kowe matury rozpoczynają się 7 września egzaminem pisemnym z języka polskiego. Kuratorium Okręgu Szkolnego wytypowało 15 szkół na terenie województwa, w których przeprowadzone będą wrześniowe matury (ich rejonizację dostosowano do miejsca zamieszkania absolwentów).

W woj. poznańskim i krakowskim dodatkowe egzaminy maturalne rozpoczynają się 10 września. W woj. krakowskim odbędą się one w sześciu wyznaczonych liceach. W Krakowie, jak dotychczas, niewiele osób zgłosiło się do tych egzaminów. W Poznaniu napłynęło dotychczas ok. 100 zgłoszeń, w Gnieźnie 20, w Pile — 30. PAP

Stosunki ZSRR — Norwegia

Dwie rocznice

Społeczeństwo norweskie nie zapominało, komu zawdzięcza wyzwolenie północnych rejonów kraju spod okupacji hitlerowskiej. Jak podaje dziennik „Lofotposten”, ukazujący się w północnej prowincji Finnmark, w październiku 1974 r. będzie uroczystie obchodzona 30 rocznica wyzwolenia tej prowincji przez wojska radzieckie.

Uroczystości w Svolvaer będą połączone z obchodami w całej Norwegii 50 rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między Norwegią i Związkiem Radzieckim. PAP

Dziennik „Prawda” pisze

O wzajemnym oddziaływaniu kultur w walce ideologicznej

Walka o przebudowę stosunków międzypaństwowych w dziedzinie wymiany kulturalnej jest jedną ze sfer międzynarodowych starć klasowych między siłami socjalizmu i imperialistycznej reakcji — pisze dziennik „Prawda” w artykule S. Mokszyńskiego pt. „Wzajemne oddziaływanie kultur i walka idej”.

Problemy rozwoju stosunków między państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi, a zwłaszcza wymiany kulturalnej — czytamy w artykule — stały się przedmiotem spekulacji ze strony ideologów burżuazji. Biorąc swe życzenia za rzeczywistość, kolportują oni z uporem fałszywy pogląd jakoby Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne „bały się” kontaktów z zachodem. Próba sztucznego zahamowania przez imperializm wymiany dóbr kulturalnych ze światem socjalizmu zakończyła się fiaskiem — stwierdza dziennik. Zwyciężyła tendencja do rozszerzenia stosunków kulturalnych między państwami o odmiennych systemach społecznych.

KPZR i państwo radzieckie, przywiązując pierwszorzędą wagę do współpracy z krajami socjalistycznymi, wykazują równocześnie wielkie zainteresowanie utrzymywaniem wielostronnych kontaktów kulturalnych ze wszystkimi krajami niesocjalistycznymi, w tym również z krajami kapitalistycznymi. ZSRR bierze udział w działalności ponad 250 międzynarodowych organizacji kulturalnych. Z 50 krajami stosunki kulturalne rozwijają się w oparciu o porozumienia międzyrządowe. Co roku, zgodnie z planami państwowej międzynarodowej wymiany kulturalnej, ponad 17 tys. przedstawicieli kultury radzieckiej wyjeżdża do innych krajów. (PAP)

Rekord kosmonauty

Amerykański astronauta Alan Bean, dowódca załogi stacji orbitalnej „Skylab”, po był w śróde światowy rekord długości pobytu w przestrzeni kosmicznej, który do tej pory należał do innego amerykańskiego astronauty Charlesa Conrada.

40-letni astronauta, który obecnie przebywa 40-tą dobę na pokładzie stacji orbitalnej brał udział w wyprawie „Apollo-12” i wtedy spędził 9 dni w przestrzeni. Jeśli lot stacji „Skylab” będzie kontynuowany, zgodnie z planem do 26 września, Bean będzie miał na swym koncie łącznie 69 dni w Kosmosie. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-059 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porczyński (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon: 400-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział m. in. 659-35. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy. • Reklamy nie zamówionych redakcją nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Żerzyńska 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe Indeks nr 3 023 D-1

Targi — na miarę gospodarki

Gdybyśmy uważnie prze-
wertowali statystyczne
opracowania ujmujące w
liczbę gospodarczy rozwój na-
szego kraju w ciągu ostatnich
2,5 lat, wśród gąsienic gospodarki
o największej dynamice
wzrostu znaleźlibyśmy niewąt-
pliwie handel zagraniczny. Eks-
port w roku 1972 zwiększył się
o 17,1 procent w stosunku do
roku 1971 (poprzednio średnio-
roczne przyrosty wyniosły 9,1
proc.). Jeszcze większą dyna-
mikę zanotowano w imporcie.
W roku ubiegłym, w stosunku
do 1971, wzrósł o 21,2 procent,
zaś w bieżącym szacuje się dy-
namikę importu na poziomie
30 procent.

Zdaje sobie sprawę, że przy-
toczyłem na początku zbyt wie-
le liczb. Są one jednak tak wy-
mowne i tak dosadnie charak-
teryzują obecną politykę pań-
stwa w tym zakresie, że nie
sposób je pominąć. Mamy prze-
cież w pamięci okres odwraca-
nia się naszej gospodarki „ple-
cami” do zagranicy, pamięta-
my okres preferowania produk-
cji antyimportowej.

Radykalna zmiana charakte-
ru funkcji handlu zagranicznego
w naszej gospodarce nastąpiła
po VI Zjeździe PZPR. Wła-
śnie Uchwała VI Zjazdu okre-
śliła dla handlu zagranicznego
aktywną funkcję stymulatora
ogólnego wzrostu gospodarcze-
go kraju. Poprzez zakupy, spe-
cjalizację i kooperację produk-
cji oraz przez wprowadzanie
nowych, także obcych techno-
logii, osiągać mamy coraz wyż-
szą efektywność czynników
produkcji.

Wraz ze zmianą miejsca, któ-
re zajmuje handel zagraniczny
w naszym systemie gospodar-
czym, musiała zmienić swój
charakter największa polska
 impreza handlu zagranicznego
— Międzynarodowe Targi Po-
znańskie. Zresztą ewolucja na-
szych targów odbywała się już
od dłuższego czasu. Decyzja rzą-
du o organizowaniu corocznie
w Poznaniu dwóch imprez mi-
ędzynarodowych, w czerwcu —
Targów Technicznych i we
wrześniu — Targów Konsump-
cyjnych, była tylko usankcjona-
owaniem obserwowanych ten-
dencji. Z jednej strony — no-
wocześniejszych targów wyma-
gała nasza gospodarka, z dru-
giej — domagali się tego sami
wystawcy.

Obserwując rozwój światow-
ego wystawiennictwa zauwa-
żyć można tendencje przecho-
dzenia od wystaw prezentują-
cych dorobek gospodarki kra-
ju organizującego targi, po-
przez uniwersalne imprezy
handlowe do targów coraz bar-
dziej specjalistycznych. Przy-
czyną tego stał się między
innymi potężny wzrost obrotów
w handlu światowym. Kiedy w
roku 1950 wartość handlu świa-
towego (import plus eksport)
wynosiła 125 miliardów dola-
rów USA, to w roku 1972 się-
gnęła kwoty 753 miliardów do-
larów. Nastąpił więc sześciok-
rotny wzrost obrotów. Co za-
tem idzie uniwersalne targi
stały się zbyt ciasne dla wy-
stawców, powodowały zbyt-
nie rozproszenie ekspozycji.

Zaczęto więc, w ostatnich la-
tach, obserwować swoistą spe-
cjalizację imprez targowych.
Niektóre (takie jak targi w
Brnie czy Lipsku) podzielono
na dwie imprezy o różnym
charakterze, gdzie indziej, np.
w Niemieckiej Republice Fe-
deralnej, zaczęto organizować
w poszczególnych miastach tar-
gi o innym przekroju asorty-
mentowym, wszystkie wysoko
wyspecjalizowane.

Ekspansja naszego handlu za-
granicznego w minionych
dwóch latach przyspieszyła de-
czyjś o podziale targów po-
znańskich. Kto choć trochę in-
teresuje się problemami go-
spodarczymi wie, że w ostat-
nim czasie, szczególnie szybko
w naszym kraju rozwijają się
branże produkujące bezpośred-
nio na rynek. Są to takie prze-
mysły jak: lekki, chemiczny,
tworzyw sztucznych, elektro-
maszynowy, spożywczy itp. Do
rozwoju tych branż potrzeba
importowanych surowców, ma-
szyn, linii technologicznych.

Wydatki te zaczynają już owo-
cować produkcją i nadwyżka-
mi tej produkcji, które mogą
być eksportowane. Wytworzy-
ło się więc „koło napędowe”
handlu zagranicznego: potrze-
by potęgują zakupy, ale także
i sprzedaż.

Pierwsze Targi Techniczne
mamy już za sobą. Były nader
udane, zwiększyły się zajnte-
resowanie tą imprezą w świe-
cie. Premiera Targów Kon-
sumpcyjnych dopiero przed na-
mi. Można jednak podzielić się
już z czytelnikami uwagami,
które nasuwają się jeszcze na
etapie przygotowania tej im-
prezy.

Początkowo organizatorzy
przewidywali, że obszar „TA-
KON-u 73” zamknie się w
granicach 60 000 m kw. Oka-
zało się to jednak za mało.
Do chwili obecnej „sprzedano”
około 71 000 m kw. Tak więc
zanotować można pierwsze
oznaki dużego zainteresowa-
nia tą imprezą. Świadczy o
tym także liczba krajów zgła-
szających swoje firmy. Jest
ich 36. Tutaj godzi się zauwa-
żyć, że w Targach Technicz-
nych brało udział 30 krajów.
Jeżeli weźmiemy pod uwagę
fakt, że kalendarz imprez tar-
gowych w świecie jest bardzo
zageszczony i w związku z
tym każdy nowy termin musi
zdobyć sobie „prawo bytu”,
należy sądzić, że wrześniowe
targi mogą z czasem stać się
największą i najciekawszą im-
prezą polskiego handlu zagra-
nicznego.

Najciekawszą nie tylko z
punktu widzenia zwiedzają-
cych, ale przede wszystkim z
uwagi na osiągane efekty.

Mieliśmy okazję narzekać
nierzadko na nietrafność zaku-
pów zagranicznych, przezna-
czonych na rynek wewnętrz-
ny. Jednym z podstawowych
efektów Targów Konsumpcyj-
nych powinno być właśnie
większe dostosowanie zaku-
pów do potrzeb społeczeń-
stwa. Osiągnięto to przez
rozszerzenie platformy kon-
taktów naszych handlowców z
przedstawicielami firm zagra-
nicznych. Sprzyjać temu ma
także organizacyjna nowość
wprowadzona na tych targach.
Przy każdej transakcji, prócz
specjalistów od handlu zagra-
nicznego, obecni będą fa-
chowcy z Ministerstwa Han-
dlu Wewnętrznego i Usług.
Mają oni reprezentować opi-
nię klientów krajowych i

Dokończenie na str. 4

JAN KORZENIEWSKI

Tak właśnie warto żyć



Kazimierz Barszcz

Fot. — K. Przychodzki

To była wielka niespo-
dzianka. Order Sztanda-
ru Pracy II Klasy, wrę-
czony uroczysto w Belwe-
rze. A na dodatek niemal sym-
bolicznie — bo przecież ten or-
der to między innymi za racjo-
nalizatorstwo — nagroda przy-
znana za jedno z ostatnich u-
sprawnień.

Tu następuje uzupełnianie
przez kolegów opowieści o płyt-
kach przy rusztach pieców ko-
nińskiej brykietowni, które by-
ły za wysokie i przez to co 3
—4 miesiące trzeba je było wy-
mienić. Wiele zawiąziło się na
nie we trójkę: on, Kazimierz
Barszcz, drugi ślusarz Stanisław
Krzemień oraz spawacz
Marian Walczak. Kombinowali
tak i owak, w końcu obniżyli je
i odtąd wytrzymały znacznie,
ale to znacznie dłużej. A potem
zabrał się za wodę, potrzebną
do zmniejszania.

Opowieść jedna z wielu, jak-
ą można usłyszeć w każdym
niemal zakładzie. Ale w tej o-
powieści jest cały Kazimierz
Barszcz, człowiek o złotych
rękach, który od lat, odkąd
podjął pracę w brykietowni ko-
nińskiej Kopalni Węgla Bru-
natnego, co dnia wykorzystuje
te swoje zdolności dla utrzy-
mania starej kotłowni w ru-
chu, dla ułatwienia pracy sobie
i innym.

Urodził się w 1914 roku w
Ośnie koło Żnina. Ojciec, zami-
łowany koniarz, pracował naj-
częściej we młynie lub tartaku.
Oczywiście przy koniach.
Dwaj starsi bracia Kazimie-
rza zginęli w 1939 roku, on sam
okupację przeżył pracując w
Gnieźnie „na kolei”. Stąd też
— po kilkunastu latach —
pobycie w jednej z fabryk Śre-
mu, przybył do konińskiej bry-
kietowni, która szukała wła-
śnie ślusarzy i palaczy. Praca
była tu atrakcyjniejsza, a i że-
na pochodziła z tych stron, z
Łądu... 1 października 1945 ro-
ku podjął więc pracę przy kot-
łach w konińskiej brykietow-
ni.

Gdy 20 stycznia 1945 roku
niemiecka załoga w popłochu
wyjechała na zachód, pozosta-
wiając na łasce losu i wosens-
nych rozporządzeń tkwiące w po-
kładach brunatnego węgla ko-
narki, majątek kopalni stano-
wił m. in. komin przy kotłowni
90 metrów wysoki, prasy do
formowania brykietów i dwa
kotły parowe z paleniskiem na
pył węglowy. Kazimierz
Barszcz znalazł się wśród tych,

którzy z narażeniem życia uru-
chamiali te kotły.

Raz jeszcze ożywają we
wspomnieniach te dni niepoko-
ju, kiedy to wskutek wybuchu
gazów rozwalilo czopuch i kie-
dy — wbrew opinii fachowców
raz jeszcze postanowili podjąć
próbę rozpalenia tych samych
kotłów, podczas której Szul-
czyńskiego tak mocno poparzy-
ło... I ta radość, gdy trans-
portera zaczęły spadać pierw-
sze, gorące jeszcze brykiety...

To były ich dni heroiczne.
Już po uruchomieniu kotłów
krzem zapchał rury. Kolejna
batalia, może nie tak drama-
tyczna, choć skończyć się mo-
gła równie tragicznie, bo po-
sądzeniem o sabotaż...

A potem niezliczone dni drob-
nych napraw, usprawnień, re-
alizacji własnych i cudzych po-
mysłów...

— To urządzenie do miesza-
nia wapna z ręcznego zamieni-
liśmy na mechaniczne. O, te
właśnie części (tu Kazimierz
Barszcz demonstruje poszcze-
gólne elementy urządzenia) to
właściwie wykombinowałem ze
złomu. Potem podpatrzyli to
inni, zastosowali w elektrow-
niach. Identyczne są w Patno-
wie. A te pompy, na przykład...

Oprowadzając mnie po tym
swoim gospodarstwie — jest
teraz brygadziścią — z czu-
łością dotyka każde niemal śrub-
ki. Bo każda z nich zawiera
część jego samego, część jego
trudu, wysiłku jego rąk, wspar-
tego pomocą i doświadczeniem
innych. Słowa są tylko uzupeł-
nieniem, niejako „usprawiedli-
wieniem” tej jego czułości.

— Dwadzieścia osiem lat.
Nie myślałem, że sobie po tylu
latach o mnie przypomnia...

Oczywiście Barszcza
rozjaśnia radość. I nie tyle na-
wet płynąca z racji uzyskania
w lipcowe święto odznaczenia,
ile z utrwalonego tym odzna-
czeniem przeświadczenia, że
lata dotąd przeżyte miały swój
wielki sens, że tak właśnie
warto było i nadal warto jest
żyć. A ponieważ i syn, mecha-
nik samochodowy z dyplomem
mistrza, pracujący „po sąsiedz-
twie” w zakładzie transporto-
wym kopalni, „ma u swoich
uważanie”, i córka znalazła
sobie dom i pracę w Gostawie-
cach — nie stoi na prze-
szkodzie zwykłej, ludzkiej ra-
dości...

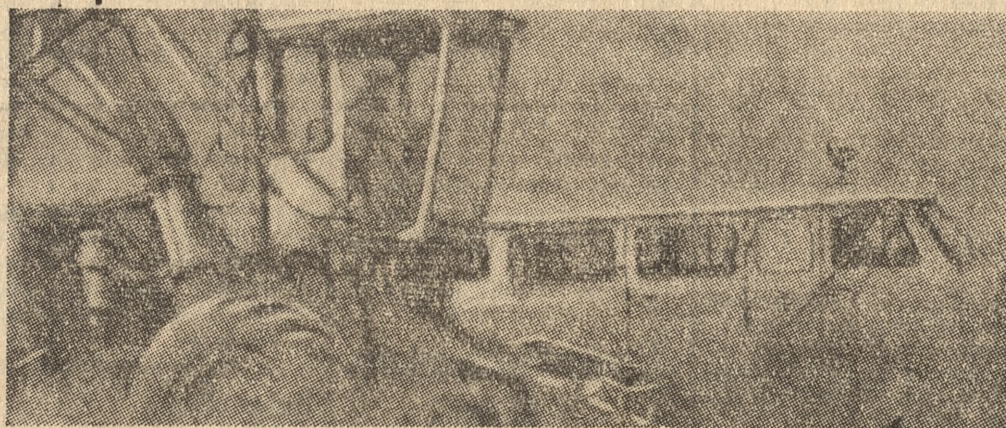
BOGNA WOJCIECHOWSKA

Poznańskie maszyny na polach ZSRR

Zamieszczone niżej zdję-
cie znaleźliśmy w nume-
rze z 31 sierpnia „Siel-
skiej Gazety”, organu Central-
nego Komitetu Komunistycz-
nej Partii Białorusi. Przedsta-
wia ono, wyprodukowaną w
Poznańskiej Fabryce Maszyn
Zniwnych, samobieżną siecz-
karnię polową KS 1 F, pod-
czas prób na polach rolniczej
stacji doświadczalnej w Miń-
sku.

Z PFMŻ uzyskaliśmy bliższe
informacje na temat sprawo-
wania się tych maszyn w
Związku Radzieckim. Właśnie

wrócił z Mińska główny kon-
struktor fabryki mgr inż. Lud-
wik Jankowski, który podzielił
się z nami opinią, którą u-
słyszał o poznańskiej sieczkar-
ni: w Związku Radzieckim, od
lipca bieżącego roku są na te-
stowych badaniach, dwie tego
typu maszyny, jedna na Biało-
rusi, druga na Litwie. Do tej
chwili na polach doświadczal-
nych skosiły po około 2000 ton
zielenki, uzyskując wysmienitą
opinię. Radzieccy fachowcy
stwierdzają, że zarówno jakość
wykonywanej przez maszynę
pracy jak i jej wydajność są
bardzo dobre. (k)



XXX LAT
LUDOWEGO
WOJSKA
POLSKIEGO

„Ruszał pierwszy korpus nasz...”

Formowana od połowy
maja 1943 r. 1 Dywizja
Piechoty im. T. Kościusz-
ki, na początku sierpnia tego
roku stanowiąca już w pełni
zorganizowaną jednostkę wojs-
kową. Kończono szkolenie bo-
jowe, trwały przygotowania
do wymarszu na front.

Pomyślnie sformowanie 1
dywizji potwierdziło słusz-
ność podjętej inicjatywy —
zorganizowania polskiej armii
na Wschodzie. Jednocześnie
wielkie zwycięstwa odniesio-
ne przez Armię Radziecką pod
Stalingradem i Kurskiem po-
zwalały żywić uzasadnione
przekonanie, że walczące na
frontie radziecko-niemieckim
ludowe siły zbrojne odegrają
decydującą rolę w walce wy-
zwoleńczej narodu polskiego
i bezpośrednio przyczynią się
do szybkiego przezwyciężenia
okupanta z kraju. Związek
Patriotów Polskich czynił więc
wysiłki, by wojsko polskie w
ZSRR urosło do rozmiarów w
maksymalnym stopniu odpo-
wiadających stanowi liczebne-
mu i możliwościom Polaków
przebywających w ZSRR. W
rezultacie starań ZPP, 10
sierpnia 1943 r. rząd radziecki
wyraził zgodę na sformowa-
nie polskiego korpusu ogóln-
wojskowego.

Na ośrodek formowania wy-
znaczony został ponownie

obóz sielecki. Korpus otrzy-
mał nazwę: I Korpus Polskich
Sił Zbrojnych w ZSRR. Jego
dowódcą ZPP mianował gen.
bryg. Zygmunt Berlinga, za-
stępca dowódcy do spraw oś-
wiatowych ppłk. Włodzimie-
rza Sokorskiego, zastępcą do-
wódcy do spraw liniowych
gen. bryg. Karola Świerczew-
skiego, szefem sztabu mjr.
Stanisława Lachowskiego, kva-
termistrzem płk. Antoniego
Anisimowa.

19 sierpnia dowódca korpu-
su wydał pierwszy rozkaz or-
ganizacyjny, ustalający skład
i kolejność formowania jed-
nostek oraz polecający prze-
prowadzenie reorganizacji 1
dywizji piechoty i przygo-
towanie jej do wymarszu na
front.

Do końca września sformo-
wano dowództwo korpusu, 2
dywizję Piechoty im. gen.
Henryka Dąbrowskiego (do-
wódcą płk Antoni Siwicki), 1
Brygadę Artylerii im. gen. Jó-
zefa Bema (dowódcą płk Leon
Nałęcz-Bukojemski), 1 Bry-
gadę Pancerną im. Bohaterów
Westerplatte (dowódcą płk
Jan Mierzyca), 1 Pułk Lot-
nictwa Myśliwskiego „War-
szawa” (dowódcą mjr Mie-
czysław Bujewicz) i szereg
innych mniejszych jednostek.

wego trzymiesięcznego szko-
lenia.

Po bitwie pod Lenino przy-
stąpiono do rozbudowy 1 kor-
pusu. 18 października we wsi
Bielomut koło Sielca zaczął
się formować samodzielny ba-
talion powietrzno-desantowy.
Była to jednostka przygo-
towana do walki na dalekim
zapleczu nieprzyjaciela. W
drugiej połowie grudnia zreor-
ganizowano artylerię korpusu.
Utworzono nowe jednostki.
Zwiększyła się liczba dział.

Dużą trudnością organiza-
cyjną był brak dostatecznej
ilości kadry dowódczej. Po-
moc radzieckich instruktorów
umożliwiała szkolenie pierw-
szych oddziałów, nie rozwią-
zywało to jednak problemu
kadrowego na dalszą metę.
Dlatego zawczasu pomyślano
o wyszkoleniu własnych ofice-
rów i podoficerów, biorąc
pod uwagę fakt bardzo szyb-
kiego rozwoju wojska polskie-
go w ZSRR i perspektywy je-
go rozbudowy w wyzwolo-
nym kraju. Wyrazem tego by-
ły zorganizowanie polskich
kursów podchorążych przy ra-
dzieckich szkołach oficerskich.
Już jesienią 1943 r. w kilku-
nastu szkołach radzieckich
uczyło się 1130 polskich po-
dchorążych.

Grudzień 1943 r. zamknął
pierwszy okres organizowania
korpusu. Zakończono zostało
szkolenie. Jego podsumowa-
niem były wielkie ćwiczenia.
Ich wyniki świadczyły o do-

brym przygotowaniu bojow-
ym. W związku z tym posta-
nowiono skierować korpus do
strefy przyfrontowej.

W dniach od 2 do 17 stycz-
nia 1944 r. większość jedno-
stek przejechała transportami
kolejowymi przez Moskwę,
Małojarsławiec, Suchinicz,
Kirov, Rosław i rejon Łap-
tiewa pod Smoleńskiem, gdzie
połączyły się z 1 dywizją i 1
pułkiem czołgów. W nowym
miejscu postoju kontynuowa-
no szkolenie bojowe, z
uwzględnieniem specyfiki wal-
ki podczas zimy.

Od stycznia 1944 r. rozpo-
czął się drugi etap rozbudowy
korpusu. Na terenie Sielca for-
mowano 3 Dywizję Piechoty
im. Romualda Traugutta (do-
wódcą płk Stanisław Galicki)
oraz mniejsze oddziały. Roz-
wój polskich sił zbrojnych w
ZSRR odbywał się pomyślnie.
W pierwszych dniach marca
1944 r. liczyły one już ponad
37 tysięcy żołnierzy. Dalej do-
skonalono strukturę organiza-
cyjną jednostek. Nasycano je
również nowym sprzętem oraz
liczeńszymi niż dotąd środ-
kami transportu samochod-
owego. Zwiększono też obronę
przeciwlotniczą oraz ilość
środków łączności.

Kierownictwo ZPP miało na
wzroku dalszą rozbudowę
wojska, chociaż możliwości
mobilizacyjne ludności pol-
skiej w ZSRR były już w za-
sadzie wyczerpane. Ale w tym
czasie zaistniała niezwykle

pomyślna okoliczność dla
realizacji tego zamierzenia.
Otóż w pierwszych miesią-
cach 1944 r. Armia Radziecka
odniosła bardzo poważne suk-
cesy na południowym skrzy-
dle frontu. W rezultacie wy-
zwolono prawobrzeżną Ukra-
inę i część Ukrainy Zachod-
niej, zamieszkałej także przez
Polaków. Stwarzało to wa-
runki do formowania nowych
oddziałów. 16 marca ZPP uzy-
skał zgodę radziecką na dal-
sze powiększenie polskich sił
zbrojnych w ZSRR. Zapadła
decyzja utworzenia 1 Armii
Polskiej.

Dla jej realizacji skierowa-
no w rejon Charkowa do Sum
pułk zapasowy oraz 200 ofice-
rów.

Od 17 marca w Sumskim
Ośrodku Formowania rozpo-
częło się formowanie 4 Dy-
wizji Piechoty im. Jana Kiliń-
skiego (dowódcą gen. bryg.
Bolesław Kieniewicz), 1 samo-
dzielnej brygady kawalerii
(dowódcą płk Włodzimierz Ra-
dziwanowicz), dwu samodziel-
nych brygad artylerii haubic,
brygady inżynieryjno-saper-
skiej, pułku nocnych bom-
bowców „Kraków” i kilku-
dziesięciu innych oddziałów.

31 marca 1944 r. ukazał się
rozkaz o przeformowaniu 1
korpusu w 1 Armię Polską w
ZSRR.

Tak więc, w pobliżu wscho-
dniej granicy kraju znalazło się
regularne wojsko polskie, któ-
re za kilka miesięcy miało
wspólnie z wojskami radziec-
kimi wzwalać Polskę.

CZESŁAW PODGÓRSKI

Przemysł rozpoczął kampanię ziemniaczaną

We wtorek 4 bm. w zakładach podległych Wielkopolskiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Ziemniaczanego skierowano do przetworu pierwsze partie ziemniaków. Tym samym rozpoczęła się coroczna jesienna kampania ziemniaczana.

Jako pierwsze przystąpiły do produkcji zakłady ziemniaczane we Wronkach. W ciągu najbliższych dni przerób ziemniaków rozpocznie też i pozostałe zakłady, a mianowicie w Stawie pow. Słupca 7 bm., w dwóch zakładach w Pile 7 i 12 bm. oraz w Luboniu około 13 września.

Na temat przygotowań do tegorocznej kampanii mówi dyrektor Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Ziemniaczanego w Luboniu koło Poznania mgr **Edward Kudyński**:

— W czasie tegorocznej jesieni zamierzamy skupić 480 000 ton ziemniaków. Przetworzyć chcemy jednak tylko 400 000 ton, a resztę pozostawić dla produkcji wiosennej. Skup ziemniaków dokonywać będziemy w 280 punktach. Aby zapewnić właściwą obsługę rolników przeszkoliliśmy i zatrudniliśmy sezonowo w tych punktach 2000 pracowników.

Chcemy w tym roku ułatwić rolnikom zarówno sprzedaż ziemniaków jak i odbiór wycierki ziemniaczanej. Nie wszyscy rolnicy korzystają z tegorocznego przywileju jakim jest dopłata 150 zł od tony za terminową dostawę ziemniaków. Tę dopłatę będziemy stosować do połowy września.

Rozpoczęcie kampanii zbierania się z przekazaniem do ruchu kilku ważnych naszych inwestycji. Pod koniec września rozpocznie pracę nowa dekstriniarnia w Luboniu, a w październiku oddział produkcji grys w Wągrowcu.

Już na początku kampanii rysują się pewne kłopoty. Mamy np. trudności z pozyskaniem odpowiedniej liczby wagonów kolejowych do przewożenia ziemniaków. Na nie się nie zdają nasze apele do DOKP. A przecież teraz nie rozpoczęły się jeszcze przewozy buraków cukrowych. Obawiam się, że gdy w październiku do pracy przystąpią cukrownie, sytuacja może skomplikować się jeszcze bardziej.

Najważniejsze innowacje techniczne wprowadzone w tym roku — mówi zastępca dyrektora WPPZ do spraw technicznych inż. **Krzysztof Frestel** — to, zainstalowane w Stawie i Wronkach szwedzkie wirówki miazgowe TX. Pozwalają one na znaczne zmniejszenie strat krochmalu, mniejsze zużycie wody i energii oraz skrócenie czasu remontu. Są to urządzenia pracujące cicho i w zasadzie bezawaryjne.

W zakładzie w Stawie poprzez modernizację zwiększyliśmy wydajność suszarni do suszenia mączki, zmodernizowaliśmy rozładunek ziemniaków. Stosujemy suchy rozładunek. W Pile poprawiliśmy bezpieczeństwo pracy w suszarni, zmodernizowaliśmy stację rafinacji w syropiarni. W tym zakładzie załoga dla uczczenia Krajowej Konferencji Partyjnej w czynie społecznym odnowiła elewację budynków. W Wągrowcu wprowadziliśmy automatyczne workowanie dekstryny. We Wronkach oddaliśmy do użytku drugą część oddziału preparatów krochmalowych, a w Luboniu drugą suszarnię wycierki.

Notował:
MAREK PRZYBYLSKI

Paragraf i życie

Urlop tylko w dniach roboczych

Pracownicy zatrudnieni w takich systemach czasu pracy, których harmonogramy nie przewidują pracy we wszystkie dni tygodnia (zwłaszcza 4-brygadowy system czasu pracy, system wolnych sobót w niektórych tygodniach, system 5-dniowego tygodnia pracy) kwestionują nieraz sposób obliczania ich dni urlopowych.

Dla mnie — argumentuję — dniami urlopowymi powinny być tylko te dni, które według harmonogramu byłyby moimi dniami pracy, natomiast dni, w których według harmonogramu miałbym wolne, do urlopu wliczyć nie należy, bo to żadna łaska...

Argumentacja ta tylko pozornie może wydać się słuszną. Rzecz w tym bowiem, że urlop wypoczynkowy to okres dla pracownika wolny od pracy, to okres płatnej nieobecności w pracy, a jego wymiar — jakkolwiek zróżnicowany zależnie od liczby przepracowanych lat — jest jednak i powinien być dla wszystkich

Targi na miarę gospodarki

Dokończenie ze str. 3

być pierwszą zaporą przed czynieniem zakupów nietrafnych. Czy spełnia należyte, to zadanie? Tego dzisiaj przewidzieć nie można. Inicjatywa jest jednak w założeniach jak najbardziej słuszna.

Organizatorzy pierwszych Międzynarodowych Targów Konsumpcyjnych przewidują też zorganizowanie szeregu imprez towarzyszących. Tradycyjnie już, interesującą przedstawią się program działalności informacyjnej i dydaktycznej prowadzonej przez Biuro Informacji Technicznej NOT. Wielka to szansa dla wielkopolskich inżynierów i techników; referaty przygotowali bo wiem wybitni specjaliści poszczególnych branż z wielu krajów.

Targi Konsumpcyjne zapowiadają się więc jako impreza arcyciekawa, impreza nowoczesna — na miarę polskiej gospodarki.

JAN KORZENIEWSKI

Sport-sport-sport

Piłka nożna

Polonia Poznań nadal liderem

Wczoraj odbyła się ósma kolejka spotkań o mistrzostwo klasy okręgowej, która stała pod znakiem derbów. W Poznaniu miejsce wa Polonia, dzięki uzyskaniu wyniku remisowego w meczu z Olimpią (spotkanie odbyło się na stadionie Olimpil), utrzymała pozycję przodownika tabeli. A oto relacje z niektórych spotkań:

OLIMPIA — POLONIA 0:0

Mecz nie stał na najlepszym poziomie. Była to typowa walka o punkty i wierna garstka kibiców, która znalazła się na trybunach stadionu na Gołecinie, nie miała zbyt wielu okazji do oklaskiwania swoich pupili. W obu zespołach zawiódł linie ofensywne. Napastnicy tak jednej jak i drugiej drużyny, nie potrafili wypracować sobie sytuacji pod bramką przeciwnika, która umożliwiłaby im, oddanie im skutecznego strzału.

W pierwszej części meczu gra była wyrównana, ale jak już wspominaliśmy powyżej, napastnicy nie mogli jakoś zdobyć się na skuteczny strzał. Po zmianie stron Olimpia występująca wczoraj w składzie: Adamski — Lisiak, Wencki, Wiśniewski, Polowczyk, Mularczyk, Gołaszewski, Wojciechowski, Nogajewski, Maciejewski, Wojtkowiak (Lewoczko), wypracowała sobie dość przekonującą przewagę, której jednak gwardziści nie potrafili wykorzystać. Wydało się, że Polonia (Wittig — Urbaniak, Kardaś, Kawa, Domka, Krzyśka, Tolula (Bodzio), Wywas, Skrzypczak, Nowak, Jedrzejak), zbyt wcześnie cofnęła się do obrony, oddając inicjatywę w ręce napastników.

GRUNWALD — WARTA II 0:0

W pierwszej części meczu, wojskowi posiadali znaczną przewagę w polu. Przez 45 minut gry na jedną bramkę, nie potrafili jednak udokumentować tej przewagi, zdobywaniem gola. Napastnicy Grunwaldu, dość szybko w polu, gubili się pod polem karnym, tracąc piłkę na skutek niecelnych podań lub zawiłych dryblingów.

W drugiej części spotkania, gra wyrównała się. Lepsi technicznie piłkarze Warty, coraz częściej gościł pod bramką Kotarowskiego. Pomagała im w tym nie zawsze zdecydowana postawa obrońców gospodarzy. W ostatnich minutach mimo że trenerzy obu drużyn wykorzystali wszystkie możliwe zmiany, wynik nie uległ już zmianie. (zb)

KLASA OKRĘGOWA

Prosa Kalisz — Włóknarz Kalisz 1:1

Lech II Poznań

Przemysław Poznań 1:2

Obra Kościan — Kania Gostyń 1:1

MZKS Rawicz — Polonia Leszno 1:2

Noteć Czarnków

Sparta Szamotuły 1:1

Błękitni Wronki — Stella Gniezno 1:1

Grunwald Poznań

Warta II Poznań 0:0

Olimpia Poznań — Polonia Poznań 0:0

Tur Turek — Zagłębie Konin 0:0

Ostrowia Ostrow — Calisia aKlisz 2:0

1. Polonia P-4 8 13 12-3

2. Sparta 8 12 11-3

3. Olimpia 8 11 13-4

4. Polonia Leszno 8 11 14-9

5. Warta II 8 11 9-7

6. Włóknarz 8 10 9-3

7. Ostrowia 8 9 12-6

8. Zagłębie 8 9 7-7

9. Prosa 8 9 5-6

10. Obra 8 8 8-7

11. Grunwald 8 8 5-8

12. Kania 8 7 9-10

13. Przemysław 8 7 9-11

14. Noteć 8 7 7-10

15. Lech II 7 6 8-5

16. Calisia 8 6 14-13

17. MZKS Rawicz 8 6 7-11

18. Błękitni 7 3 7-14

19. Stella 8 3 6-17

20. Tur Turek 8 3 3-15

Puchar Polski

Lech przegrywa w Gdańsku

Wczoraj odbyła się część spotkań drugiej rundy Pucharu Polski. Poznański Lech grał w Gdańsku z miejscową Lechią i przegrał 0:2, tracąc obie bramki w dogrywce.

Arkonian — Zagłębie Waib. 1:0

Garbarnia — ROW 3:2

GKS Katowice — Odra 4:2

Stomil Olsztyn — Poznań 4:5

(w rzutach karnych)

Zainaugurowano XLVII

Mistrzostwa Polski w tenisie

Na znakomicie przygotowanych kortach Gwardyjskiego Klubu Sportowego „Olimpia” dokonano 4 bm. aktu oficjalnego otwarcia Mistrzostw Polski w tenisie ziemnym. Zawody o tytuł najlepszego polskiego tenisisty i najlepszej tenisistki rozgrywane są w gródzie Przemysława po raz siódmy, lecz po raz pierwszy ich areną są obiekty „Olimpii”.

W uroczystości inauguracji, połączonej z defiladą zawodników i zawodniczek udział wzięli: wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania — Andrzej Witulski, przewodniczący WKKFIT — Jerzy Kiszynski oraz wiceprezes Polskiego Związku Tenisowego, prezes Zarządu Okręgu PZT w Poznaniu — Henryk Golimowski. Otwarcia mistrzostw dokonał Andrzej Witulski, witając serdecznie uczestników mistrzostw i życząc im udanych gier.

Podczas inauguracji Jerzy Kiszynski wręczył Henrykowi Golimowskiemu i Henrykowi Nowakowi — działaczowi tenisowemu z Szamotuł odznakę „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej”.

W grze na korcie centralnym spotkali się, rozstawiony jako nr 1 mistrz Polski i faworyt poznańskiego turnieju — Tadeusz Nowicki z warszawskiej Legii oraz Dąbrowski z katowickiego Baildonu.

Wysokie zwycięstwo polskich piłkarzy

Piłkarska reprezentacja Polski, przygotowująca się do eliminacyjnych spotkań mistrzostw świata z Walią i Anglią, rozegrała we wtorek w Duisburgu towarzyski mecz z zespołem zachodniemieckiej ekstraklasy MSV Duisburg. Wysokie zwycięstwo odnieśli Polacy 5:0 (1:0). Trzy bramki strzelił K. Deyna, a dwie R. Chojnacki. (t)

X Kongres MKOl

Świat sportowy z dużym zainteresowaniem oczekuje kongresu olimpijskiego, który zwołany zostanie po 43 latach. Przy końcu tego miesiąca przy wspólnym stole obrad zasiada w Warnie przedstawiciele MKOl, narodowych komitetów olimpijskich i międzynarodowych federacji sportowych.

Już 27 bm. przybędzie do Warszawy przewodniczący MKOl lord Killanin. Tego dnia odbędzie się też konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli prasy, radia i telewizji.

28 bm. w sali „Europa” w Warnie odbędzie się posiedzenie trójstronnej komisji z udziałem delegatów MKOl, narodowych komitetów i międzynarodowych federacji sportowych, lekkoatletycznych i gimnastycznych, zorganizowanych dla uczczenia kongresu. Wczoraj w Domu Uczonych w Warnie odbędzie się uroczyste posiedzenie MKOl. Kongres olimpijski będzie obradował w dniach 30 września — 4 października. Warto dodać, że w pierwszych dniach października nastąpi otwarcie wystaw, pokazujących olimpijskie przygotowania Montrealu i Innsbrucka. Zorganizowana zostanie także specjalna wystawa poświęcona Moskwie.

W dniu 4 października na konferencji prasowej kierownictwo MKOl. zapozna dziennikarzy z po stanowieniami kongresu.

W dniach 5-7 października odbędzie się w Warnie kolejna sesja MKOl. (PAP)

Mistrzostwa świata w zapasach

Rekordową liczbę 436 zapasników reprezentujących 41 krajów zgłoszono do tegorocznych indywidualnych mistrzostw świata w stylach wolnym i klasycznym, które rozpoczynają się 6 bm. w Teheranie. Jest wśród nich 7 polskich zapasników stylu wolnego i 10 stylu klasycznego.

Mistrzostwa zainaugurują reprezentanci stylu wolnego. Do walki o tytuły mistrzów świata w tym stylu przystąpi 188 zawodników z 35 krajów. W stylu klasycznym wystąpi 183 zapasników z 25 krajów. Po raz pierwszy w mistrzostwach świata rozegrane zostaną walki sambo. Zgłoszono do nich 65 zawodników z 9 krajów. Odbędzie się one po walkach w stylach wolnym i klasycznym. (obran)

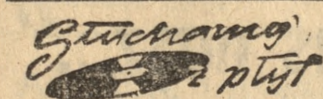
„Złoty Kask” motorowców

Masowa impreza wiejskich motorowców, jaką są coroczne zawody o „Złoty Kask”, zdobyła już sobie w pow. obornickim dużą popularność. W br. w eliminacjach gminnych o 12 miejsc w finale po wiatowym, ubiegłoby się w sumie 26 zawodników i 157 zawodniczek. decydująca rozgrywka PZ LZS urządziło na stadionie w Ryczowie. Obejmowała ona przegląd techniczny pojazdów, rajd turystyczny na trasie 23 km. zgadzi-zgadzi krajoznawczą o regionie oraz tor przeszkód. Zwycięstwo przypało ostatecznie reprezentantowi Łopiszewa — Franciszkowi Winlekiemu, który wyprzedził Józefa Chmurę (Głukawy) i Henryka Pankę (Ludomy). (bop)

Konkurs na piosenkę o Zielonej Górze

Miejski Ośrodek Kultury oraz Wydział Kultury Prezydium MRN i Towarzystwo Przyjaciół Zielonej Góry ogłaszają otwarty konkurs na tekst piosenki lub ballady o stolicy Ziemi Lubuskiej. Proponujemy konkursowe (opatrzone godłem i dodatkową zamkniętą kopertą zawierającą imię, nazwisko i adres autora) należy przesłać pod adres: Miejski Ośrodek Kultury, Zielona Góra, ul. Wrocławska 20a.

Konkurs będzie przeprowadzony w trzech etapach. Rozstrzygnięcie I etapu, a więc ocena prac nadesłanych do 15 września, nastąpi w czasie trwania tegorocznych Dni Zielonej Góry. W drugim etapie oceniane będą prace nadesłane do 15 listopada. Ostatecznym terminem konkursu jest 15 marca 1974 roku — data, która zamyka jego III etap. (o-k)



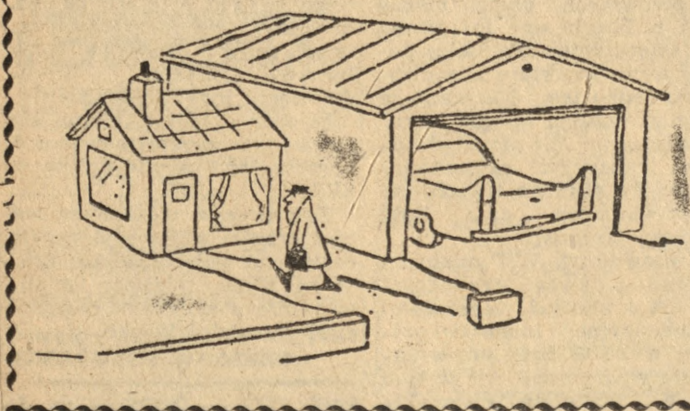
Amerykański pianista Emmanuel Ax gra na fortepianie 3 utwory: J. S. Bacha Preludium i fuge f-moll, BWV 881, W. A. Mozarta Sonatę D-dur KV 331 i L. van Beethovena Sonatę f-moll op. 57 „Appassionata”. Polskie Nagrania „Muza” SXL 0805.

Aleksandra Skriabina Symfonia nr 3 c-moll op. 43 „Boski poemat” gra Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyrykcją Jerzego Semkowskiego. Polskie Nagrania „Muza” SXL 0844.

Jeffrey Swann, pianista amerykański, gra na fortepianie 2 utwory: L. v. Beethovena: Sonatę As-dur op. 26 i Sonatę As-dur op. 110. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0804.

Sopot-73 czyli kronika dźwiękowa z nagrań piosenek wykonanych na XIII Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie. Wśród kilkunastu piosenek znajdują się takie, jak: Nie zapomnisz nigdy, Małgosia, Płona góra, płona lasy, Niech cały świat prawdę nam powie i inne. Gra orkiestra PR i TV pod dyr. Henryka Debacha. Polskie Nagrania „Muza” XL 0958.

HUMOR I SATYRA



pracowników jednolity. Wynosi on od 14 do 26 dni roboczych; roboczych, to znaczy wszystkich kolejnych dni z wyjątkiem tych ustawowo wolnych od pracy (a są nimi wszystkie niedziele i dalszych 8 świąt wymienionych w ustawie z 18. I. 1951 r. — Dz. U. Nr 4, poz. 58); roboczych — to jest dni oznaczonych w kalendarzu na czarno.

To proste rozwiązanie uznać trzeba za bardzo szczęśliwe i trafne zwłaszcza dlatego, że jest absolutnie nieskomplikowane, i że zapewnia jednolity wymiar urlopu czyli jednakowy okres płatnego wypoczynku wszystkim pracownikom, bez względu na to, w jakim systemie czasu pracy pracują. Przyjęcie odmiennych zasad ustalania dni urlopowych dla poszczególnych nietypowych systemów czasu pracy byłoby równoznaczne z faworyzowaniem pracowników zatrudnionych w tych systemach. Ich urlop bowiem — gdyby wymierzyć go tylko w dniach, w których dany pracownik miałby zgodnie z harmonogramem pracować — byłby dłuższy niż urlop innych pracowników, zatrudnionych normalnie przez wszystkie dni robocze w tygodniu. Nie ma podstaw do takiego uprzywilejowania tych grup pracowników, pracujących i tak w systemach czasu pracy dalece dogodniejszych.

Harmonogram pracy — zaznaczymy to jednak na marginesie — jest brany pod uwagę przy obliczaniu wynagrodzenia za czas urlopu wypoczynkowego pracowników zatrudnionych w omawianych systemach czasu pracy, przewidujących obowiązek pracy w mniejszej liczbie dni niż 6 w tygodniu. Przy obliczaniu wynagrodzenia za czas urlopu dzieli się tu wynagrodzenie uzyskane w okresie 3 miesięcy poprzedzających urlop przez liczbę dni przepracowanych zgodnie z harmonogramem. Dzięki temu przeciętna dniówka odpowiada faktycznym wynikom pracy. Otrzymany w ten sposób wynik mnoży się przez taką liczbę dni w okresie udzielonego urlopu, jaką pracownik zgodnie z harmonogramem przepracowałby, gdyby nie korzystał z urlopu.

A więc przy obliczaniu wynagrodzenia za urlop w omawianych systemach nietypowych bierze się pod uwagę tylko dni będące dla danego pracownika dniami jego pracy. Zapewnia to bowiem ustalenie realnej przeciętnej dniówki i przyznanie takiego wynagrodzenia, jakie pracownik uzyskałby, gdyby w tym czasie pracował. (PAI)

dalekopisem

Trzeci dzień letniej spartakiady S.A.Z. przyniósł sporo sukcesów reprezentantom LWP, ale też nieco rozczarowań. Dobrze spisali się lekkoatleci, którzy zdobyli 5 medali — złoty wywalczył Malinowski, srebrny — Piotrowski, a brązowe — Nowosz i Nogala. Nie zawiedli też w zasadzie ciężarowcy wywalczając w 4 kategoriach wagowych 11 medali — 3 złote, 5 srebrnych i 3 brązowe. Najbardziej wartościowy jest medal J. Wołoskiego za I miejsce w 2-boju w wadze piórkowej. W podnoszeniu ciężarów przydzielane są równorzędne medale za dwubój jak i rwanie i podrzut.

Brązowy medal zdobyli strzelcy w klasyfikacji zespołowej w strzelaniu z pistoletu dowolnego. Sprawili jednak zawód, gdyż liczone na medale w konkurencji indywidualnej tak w PD-1 jak strzelaniu z karabinka wałtrówkowego. Nasi strzelcy odnieśli w pierwszym meczu zwycięstwo nad Węgrami 3:0.

Piłkarze zachodniemieckiej drużyny Wuppertaler SV, którzy są przeciwnikami Ruchu Chorzów w Pucharze UEFA, pokonali w towarzyskim meczu drużynę VfL Wuppertal 3:2 (3:2). (t)

Aktualności sportowe z Obornik

Z zainaugurowanych w ubiegłym roku rozgrywek piłkarskich zakładów pracy Obornik o puchar przechodni PKKFIT, walczyło tym razem 7 reprezentacji. Po spotkaniach, które były ciekawe i emocjonujące, wygrała niespodziewanie drużyna Prezydium PRN, pokonując w finale rzutami karnymi 3:2 zeszlizorocznych zwycięzców — PBR-01 (w normalnym czasie uzyskano wynik 2:2).

Po dwie najlepsze wiejskie drużyny siatkarki ze wszystkich 4 gmin pow. obornickiego, zmierzyły się w Ryczowie w turnieju o puchar ZP ZSMW. Na własność zdobyli go gospodarze, wyprzedzając Objezierze i Długa Goślina.

Gospodarzami festynu sportowego byli w minioną niedzielę LZS-owcy z Ocieszyna. Zorganizowano m. in. turniej piłkarski z udziałem 6 zespołów. Zwycięzcy ocieszynianie, pokonując w finale Kowalewko 3:1 i Długą Goślina 3:0; mecz o II lokatę wygrało Kowalewko 3:2. (bop)

„Totek” — płaci

PP Totalizator sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 1/2.09. br. stwierdzono: LIGA ANGIELSKA 4 roz. z 12 traf. — wygr. po 59 500 zł 129 roz. z 11 traf. — wygr. po 1856 zł 1249 roz. z 10 traf. — wygr. po 191 zł.

LIGA POLSKA 10 roz. z 13 traf. — wygr. po 12 500 zł 278 roz. z 12 traf. — wygr. po 456 zł 2940 roz. z 11 traf. — wygr. po 43 zł 14 838 roz. z 10 traf. — wygr. po 8 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 2.09. br. stwierdzono: LOSOWANIE I: 1 roz. z 6 traf. — wygr. 1 000 000 zł 3 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 649 407 zł 106 roz. z 5 traf. zwykl. — wygr. po ok. 26 000 zł 10 289 roz. z 4 traf. — wygr. po 343 zł 200 774 roz. z 3 traf. — wygrane po 18 zł.

LOSOWANIE II 5 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 408 357 zł 178 roz. z 5 traf. zwykl. — wygr. po ok. 11 000 zł 9557 roz. z 4 traf. — wygr. po 320 zł 175 522 roz. z 3 traf. — wygrane po 17 zł.

Praca Nauka

Pomoc domowa do le-
kich prac (sprzątanie) —
potrzebna zaraz. Warunki
dobre. Zgłoszenia: Po-
znań, Młyńska 9 m. 5.
5457g

Kaleńka do produkcji
torebek, może być na pół
etatu — przyjmie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5602g.

Potrzebni uczniowie i mł-
do pracownik po ZSZ do
warsztatu samochodowe-
go. Witkowski, Plewiska-
Osiedle, ul. Grunwaldzka
70 (przy torze kolejjo-
wym). 4549g

Uczniowie w zawodzie bla-
chara samochodowego —
potrzebni. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
5566g.

Poszukuję opiekunki do
1,5-rocznego dziecka na
zasadzie żłobka tygodnio-
wego. Informacje: tele-
fon niedziela 596-79, w
godz. 9-17 lub codzien-
nie po godz. 20. 5518g

Malarzy oraz uczniów —
przyjmie. Czerwonej Ar-
mii 25, godz. 20-21. 5549g

Potrzebny pracownik do
gospodarstwa na stałe.
Witaszycy, pow. Jarocin,
ul. Roszarnicza 20. 5355g

Tańców towarzyskich wy-
ucza — Adela Szczurkó-
wna, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
4749g

Kupno Sprzedaż

Kupię ciągnik Ursus 328,
ewent. C-325. Lucjan Bo-
gucki, Polskowieś, 62-010
Pobiedziska. 4336g

Kupię bony (1.800 \$). Ma-
rian Wosiek, Topola Wiel-
ka 92a, 63-424 Topola Wiel-
ka. 3354g

Dafnie, kolender, papry-
kę, mak biały — kupię.
Strzelecki, 63-030 Kos-
trzyn Wlkp. 757p

Pilnie sprzedam perkusję
Ewerplay Extra nową, na
plastykach angielskich.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 760p.

Sprzedam około 70 m²
drewna opałowego na
opali, oraz Opel bagażów-
ka na części. Poznań — Po-
dolany, ul. Zakopiańska
62. 4190g

MIEJSKI LEKARZ WETERYNARIJ DLA M. POZNANIA

zawiadamia, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 22 listopada 1961 r. w sprawie ochronnego
szczepienia psów i innych zwierząt przeciw wścieklźnie (Dz. U. nr 54, poz. 309) — od dnia 12 września do 5 paź-
dziernika 1973 r. będą przeprowadzane

PRYMUSOWE SZCZEPIENIA PSÓW

w wieku powyżej 2 miesięcy przeciw wścieklźnie wg następującego harmonogramu:

Dzielnica, Osiedle	Data szczepienia	Godziny szczepienia	Miejsce szczepienia
1. Wilda, Grunwald, Stare Miasto, Je- życe w granicach zwartej zabudowy	12. 9. 73 r. — 15. 9. 73 r.	9—11 i 15—17	Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248
2. Wilda - Osiedle Dębice	17. 9. 73 r. — 18. 9. 73 r.	9—11 i 15—17	plac przy ul. Czechosło- wackiej
3. Grunwald — Osiedle Wydmy	19. 9. 73 r.	9—11	ul. Złotowska 51
4. Stare Miasto - Osiedle Naramowice	20. 9. 73 r.	9—11 i 15—17	ul. Boranta 24
5. Piątkowo - Poznań	19. 9. 73 r.	15—17	pl. przy Starej Szkole, Kotowo 28
6. Kotowo	21. 9. 73 r.	9—11	
7. Ugory — osiedla: Wielkiego Paź- dziernika, Osiedle Przyjaźni	21. 9. 73 r.	15—17	ul. Ugory 65
8. Jeżyce — osiedla:			
a) Sołacz, Winiary, Gołęcin	22. 9. 73 r.	9—11 i 15—17	ul. Włociańska 3
b) Krzyżowniki	24. 9. 73 r.	9—11	ul. Wirska 2
c) Wola	24. 9. 73 r.	15—17	Tor Wyścigowy
d) Strzeszynek, Psarskie	25. 9. 73 r.	9—11	Psarskie 8
e) Podolany, Strzeszyn	25. 9. 73 r.	15—17	ul. Zakopiańska 23
9. Nowe Miasto — osiedla:			
a) Żegrze, Rataje	26. 9. 73 r.	9—11	ul. Rzczańska 8
b) Splawie	26. 9. 73 r.	15—17	ul. Glebowa 78
c) Szczepankowo, Michałowo	27. 9. 73 r.	9—11 i 15—17	przy Świētł. „Dudziarza”
d) Staroleka Wielka, Staroleka Mała	28. 9. 73 r.	9—11	ul. Staroleka 91
e) Staroleka Wielka, Staroleka Mała	28. 9. 73 r.	15—17	ul. Staroleka 209
f) Pokrzywno, Krzesiny	29. 9. 73 r.	9—10.30	ul. Krzesiny 44
g) Krzesinki	29. 9. 73 r.	10.45	zagroda ob. Purola
h) Głuszyna, Piotrowo, Sypniewo	29. 9. 73 r.	15—17	obok Remizy Strażackiej
i) Chwaliszewo, Śródka, Zawady, Główna, Osiedle Warszawskie	1. 10. 73 r.	9—11 i 15—17	ul. Zawady 29
j) Antoninek, Zieliniec, Głowieniec	2. 10. 73 r.	9—11	ul. Warszawska 303
k) Fabianowo	2. 10. 73 r.	15—17	ul. Kowalewiczka 67
l) Malta, Chartowo	3. 10. 73 r.	9—11	ul. Rogacka 14
m) Kobylepole	3. 10. 73 r.	15—17	ul. Majakowskiego 320
n) Garaszewo	4. 10. 73 r.	9—11	ul. Garaszewo 4
o) Rataje	4. 10. 73 r.	15—17	ul. Facina 5
p) Minikowo	5. 10. 73 r.	15—16	ul. Baranowska 12

Właściciele psów, którzy z ważnych powodów nie doprowadzą zwierząt do szczepienia w wyznaczonych powyżej
terminach, winni poddać psy szczepieniom w terminach dodatkowych.

Szczepienia te odbędą się w Lecznicy dla Zwierząt m. Poznania, ul. Grunwaldzka 248, w dniach od 8—10. X.
1973 r. w godzinach od 9—11 i w dniach 11—13. X. 1973 r. w godzinach od 15—17.

Koszt szczepienia jednego psa w czasie akcji masowych szczepień — tj. w wyz. podanych terminach — wynosi
25 złotych.

Kto nie dopełni obowiązku przymusowych szczepień ochronnych psów przeciw wścieklźnie w wyżej podanych
terminach, podlega na podstawie art. 98 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu
zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. nr 77, poz. 673 z późniejszymi zmianami) — karze grzywny do 1.500 zł
w trybie karno-administracyjnym. 5649-K1

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH

w Poznaniu,
ul. Świętośławska nr 12

ogłasza, że
posiada jeszcze wolne miejsca

I PRZYJMUJE ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej
w zawodzie:

monter instalacji sanitarnych zewnętrznych

- Warunkiem przyjęcia jest świadectwo ukoń-
czenia szkoły podstawowej
- Uczniowie w czasie nauki otrzymują
wynagrodzenie w wysokości:
— w I roku nauki 360.— zł miesięcznie,
— w II roku nauki 480.— zł miesięcznie
plus premia za dobre wyniki w nauce
i pracy do wysokości 25 proc. wynagro-
dzenia miesięcznego
- Oprócz powyższego zapewnia się bezpłatne
ubranie wyjściowe oraz odzież roboczą, po-
nadto opiekę lekarską i wszystkie upraw-
nienia pracowników budownictwa
- Dla kandydatów zamiejscowych zapewnia się
internat, w którym płatne jest tylko żywie-
wienie.
- Przyjęcie do Szkoły odbywa się bez egza-
minu wstępnego.
- Po ukończeniu naszej Szkoły, dla chętnych,
istnieje możliwość skierowania do Techni-
kum Budowlanego.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje:
Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przed-
siębiorstwa Robot Inżynierskich, Poznań, ul.
Świętośławska nr 12 lub sekretariat Zasadniczej
Szkoły Budowlanej, Poznań, ul. Raszyńska nr 48
5793 K1

Nieruchomości

Sprzedam domek albo pół.
2 pokoje, kuchnia, ogród,
zamiana mieszkania. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4482g.

Sprzedam gospodarstwo
2,50 ha wraz budynkami
w Powiecie Kościelnym.
Wiadomość: Marian Le-
wandowski, Wągrowiec,
ul. Krasickiego 2 m. 5.
778p

Sprzedam połowę domu
bliźniaczego — Winogro-
dy, w rozliczeniu mie-
kanie M-4 lub M-3. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 3713g.

Sprzedam hektarowe gos-
podarstwo orodnicze ko-
munikacja miejska. Po-
znań. Mieszkanie mile wy-
dane. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 4148g.

Pilnie poszukuję demku
bliźniaczego wyłączonego
na terenie m. Poznania.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 5013g

Sprzedam przy Poznaniu
dom wolny z działką o-
godniczą albo działkę bu-
dowlaną 5.800 m². Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5418g.

Sprzedam połowę domu,
piętro, 90 m², wolne, plus
ziemia. Poznań — Antoni-
nek, blisko komunikacji
miejskiej. Cena 160 tys. zł.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 4316g.

W „KOZIOŁKACH”

ponad pół miliona złotych

lub „FIAT 125 P”

TO SZANSA DLA CIEBIE.

6473-K1



Student pracujący, poszu-
kuje wspólnego pokoju
Oferty: telefon 676-354.
4142g

Panu, wspólny pokój wy-
najmę. Ul. Grunwaldzka
316. 4149g

Szukam pokoju, central-
ne ogrzewanie, korzystne
z łazienki, czynsz ro-
czny z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4164g.

Zamienię mieszkanie 2-po-
kojowe z wygodami w
Chelmie Lubelskim — na
równorzędne lub większe
w Poznaniu. Kazimiera
Mannsfeld, Poznań, Os.
Piastowskie 21 m. 19.
4170g

Puszczycówku koło Po-
znania — sprzedam atrak-
cyjną większą działkę —
prawem zabudowy Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 4124g.

Sprzedam lub wydzierż-
awię 2.00 m² ogród. Gnie-
z — z możliwością zabudo-
wy. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 5097g.

Sprzedam działkę budowl-
aną 750 m² w Przemysł-
owie, blisko autobusu.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 4151g

Sprzedam działkę 1.185 m²
budowlaną i względnie 2
kupującym, w Poznaniu
Minikowie, ul. Ożarów-
ska 12. 4172g

Gospodarstwo rolne 12,5
ha, z zabudowaniami —
sprzedam, w tym 2,5 ha
łaki, pole i łąka przy za-
budowaniach, 3 i 4 kla-
sa, przy asfalcie, autobus
w różne kierunki. Ed-
mund Wiśła, Ludomy, po-
wiat Oborniki Wlkp.,
woj. Poznań. 4138g

Kupię działkę budowlaną
— Jeżyce, Sołacz, Wino-
grady, przy komunikacji
tramwajowej. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4174g.

Kupię lub wydzierżawię
małe ogrodnictwo z do-
mem mieszkalnym w oko-
licy Poznania. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4196g.

Kupię domek jednorod-
zinny do wykończenia
lub działkę budowlaną.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 4270g.

Sprzedam gospodarstwo
rolne 12,5 ha z zabudowa-
niami — wodociąg, oświe-
tlenie, Alojzy Kubiarczyk,
Blechowo, p-ta Nowawieś
Królewska, pow. Wrześ-
nia. 4231g

Sprzedam 0,9 ha ziemi o-
godniczej, częściowo u-
zbrojonej, przy granicy
Poznania. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4241g.

Wezmę w dzierżawę część
willi komfortowej 3 do 4
pokoi z łazienką i telefo-
nem na przeciąg kilku-
lat, w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4247g.

Parcelę budowlaną w
Gnieźnie, zezwolenie na
budowę, budynek gospo-
darczy — sprzedam. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 4269g.

Sprzedam działkę w Su-
chym Lesie. Wiadomość:
Piatkowi, Agrestowa 4.
4294g

Różne
Mechanika lub blacharza
do współpracy, względnie
do prowadzenia warsztatu
poszukuje. Posiadam
uprawnienia. Możliwość
umieszczenia przy warsztacie.
Oferty: „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 5792g.

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 5027g

Wynajmę pomieszczenie
na Jeźcach, nadające się
na cichy warsztat Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4142g.



12 WRZEŚNIA DODATKOWA ATRAKCJA „MAŁY LOTEK”

LOSUJEMY 5X35

WIELE NAGRÓD RZECZOWYCH:

● SKODA DE LUX z równoczesną dopłatą do różnicy w gotówce do
ceny FIATA 125 P;

● TELEWIZORY do odbioru programu w kolorze lub równowartość
w gotówce.

KAŻDA PREMIOWANA KOŃCÓWKA BANDEROLI JEST NAGRADZANA.

Szczegóły w kolekturach.

Ostatni dzień oddania kuponów w terenie — poniedziałek 10. IX. br.,
w Poznaniu — wtorek, 11. IX. br.

6479-K1

Sprzedam z rozbiórki da-
chówkę, belki drewniane,
drzwi, okna. Poznań, ul.
Złotowska 46. 4442g

Jawe 250, w dobrym sta-
nie, sprzedam spieszenie.
Telefon 623-14. 4222g

Sprzedam tokarnię stoło-
wą. Walek pociągowy i
urządzenie zaciskowe. Ad-
res wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 4347g.

Zbiór znaczków polskich
i zagranicznych — sprze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 4382g.

Sprzedam pianino krzy-
żowe. Piloty 24. 4348g

Sprzedam skuter Lam-
bretta 41 - 150, przebieg
20 tys. km, lub zamienie
na motocykl 350-600, rów-
nież z przyczepką, warun-
ki do omówienia. Telefon
476-34 godz. 21. 4377g

Uwaga ogrodnicy — rolni-
cy! Sprzedam silnik na
ropę US-320, wszechstron-
ne zastosowanie oraz pom-
pe wirówkowe do wody. Gło-
gowska 78 m. 30a, po go-
dzinie 19. 4423g

Sprzedam 2 maszyny czy-
szczarki, na chodzie, fir-
ma „Lanca” 10 q i 6 q.
Feliks Grobelski, Dope-
wo, ul. Młyńska 26, pow.
Poznań. 4389g

Sprzedam kiosk spożyw-
czy zaprowadzony, do-
brze prosperujący, z po-
wodu choroby. Telefon
307-46. 4428g

Sprzedam niewielką ilość
lili i irysów amerykań-
skich, tulipanów. Puszczy-
kowo, tel. 278, skr. pocz-
towa 10. 4342g

Fikus — okaz, sprzedam.
Litewska 10. 4718g

Sprzedam lub wydzierż-
awię garaż na Dolnej Wil-
dzie. Wiadomość: ulica
Szyborska 12 m. 11.
4219g

Sprzedam basen hydrof.
200, piec westfalkę. Adres
wskaże „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 4434g.

Sprzedam fortepian. Po-
znań, ul. Mickiewicza nr
21/25 m. 4, godz. 16-17.
5794g

Samochody

Sprzedam Syrenę, premia
PKO. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 5092g

Sprzedam Trabant 601 —
1971 r. Osiedle Manific tu
Lipcowego 91 m. 7, po go-
dzinie 15. 5685g

Samochód Willys, części-
kupię. Ostrow Wlkp. ul.
Wrocławska 33 m. 12. 776p

Kupię błotniki do Wolgi
M-21. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 4595g

Sprzedam Trabant 600,
Syrenę 104. Kościuszki 32
m. 12. 4211g

Sprzedam Fiat 125p 1500,
fabrycznie nowy, z PKO.
Oferty: Stupca, ul. I Ma-
ja 38, tel. 223. 4339g

Simca - Aronde po szlifie,
naprawie blacharki — ko-
rzystnie sprzedam. Tel.
422-84, godz. 17-19. 4344g

Sprzedam Gaz 67 na cho-
dzę z przyczepką lub od-
dzielnie, cena 12.00 zł. Ad-
res wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 4364g.

Zaporożca kupię — 73 rok.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 4374g.

„przedam Syrenę 102 —
władac parking MPT Da-
browskiego 29, niedziela
godz. 14-16. 4381g

Kupię głowicę Skody 1000
MB, 1968 rocznik Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 4412g.

† Dnia 4 września br. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz drogi i kochany
mąż, ojczulek, teść, dziadek, brat, szwagier
i wujek, śp.

FRANCISZEK NIKLASIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm.
o godz. 13 z kaplicy cmentarnej przy ulicy
Lutyckiej (Sołacz).

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Słowiańska 18,
dawniej Wroniecka 14. 5782g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 5 września 1973 r. po długich
i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 77, na-
sza najdroższa i nigdy niezapomniana mat-
ka, babunia, prababunia i teściowa, śp.

PELAGIA DUSZYŃSKA

z domu Śmierchalska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
8 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłosto-
wie — Główna.

Strapiona

rodzina

Poznań, ul. Łąkowa 7 m. 2. 5804g

† W dniu 3 września 1973 r. zakończył,
opatrzony Sakramentami św., swoje
pracowite i pełne poświęcenia dla najbliż-
szych życie, w wieku 57 lat, kochany mąż
i tatuś

HIERONIM KARALUS

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 bm. o go-
dzinie 16.30 z kaplicy cmentarnej na Sta-
rołęce,

o czym zawiadamia stroskana

żona z córką i synem

Poznań, ul. Staroleka 154. 5722g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 28 sierpnia 1973 roku zmarła po
długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 69,
nasza droga, śp.

HELENA LIPIŃSKA

z domu Kruk
żona Edwarda

Pogrzeb odbył się w dniu 31 sierpnia
br. na cmentarzu parafialnym w Pawłowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

rodzina

Pawłowo, poczta Czarniejewo,
Poznań. Bydgoszcz. 5776g

W dniu 3 września 1973 r. zmarł w wie-
ku 26 lat, nasz kolega i przyjaciel

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Boccaccio”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „O Kasi, co gaski zgubiła”.
NOWY TOMYŚL: „Solo na kuraanty”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Posąg księżniczki Ralu”.
CZARNKÓW: „Księżniczka Czar dasza”.
GNIEZNO Lech: „Gappa”; Polonia: „Najlepsze lata w życiu mężczyzny”.
GOSTYN: „Przemiana”.
JAROCIN: „Historia miłości”.
KALISZ Kosmos: „Wódz Indian — Tecumseh”; Oaza: „Hubal”; Stylowe: „Wódz Seminoli”.
KEPNO: „O wpół do jedenastej wieczór latem”.
KŁODAWA: „Z księgi królów”.
KOŁO: „Wakacje we czworu”.
KONIN Górnik: „Czajkowski”.
KOŚCIAN: „Niech bestia zdycha”.
KORNIK: „Śmierć na zakrecie”.
KROTOSZYN: „Człowiek stamtąd”.
KRZYŻ: „Narkoman”.
LESZNO: „Woda życia”.
MIEDZYCHÓD: „Odstrzał”.
NOWY TOMYŚL: „Bład szeryfa”.
OBORNIKI: „Spacer w wiosennym deszczu”.
OSTRÓW Roma: „Zbereźnik”.
SŁONEC: „Jedynym wyjściem jest śmierć”.
OSTRZESZÓW: „Bład szeryfa”.
PIŁA Iskra: „Kot o dziewięciu ogonach”; „Zimorodek”; Koral: „Kapyś Maril”.
PLESZEW: „Fraulein doktor”.
RAWICZ: „Gangsterski wale”.
ROGOŹNO: „Ballada o Cable’u Hogue’u”.
RYCHTAŁ: „Koniochrady”.
SŁUPCA: „Noc mewy”.
SREM: Klubowe: „Tora, tora, tora”; Słonko: „Simon Bolivar”.
ŚRODA: „Ostatni wojownik”.
SZAMOTUŁY: „Piękna nie chce milczeć”.
TRZCIANKA: „Queimada”.
TUREK: „Prywatna wojna Murphy’ego”.
WAGROWIEC: „Znikający punkt”; „Grubasek”.
WOLSZTYN: „Anna tysiąca dni”.
WRZESNIA: „Droga do Saliny”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „XXVI Wysięg Pokoju” i „Bir-ma, Kambodża”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio „no-wości”; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie siedmiu stolic; 8.35 Bydgoski koncert; 9.05 Muzyka na smyczku; 9.30 Podróż po Półwyspie Bałkańskim — Konce, pios-nki i tańce ludowe; 10.08 Muzy-yczny poranek filmowy; 10.30 „Przeżył i nie żył”; odc. 4; 10.40 Śpiewa Lili Ivanova; 11.10 Nie-stop polskich melodii; 11.25 Ape-tyt wzrasta w miarę słuchania; 11.30 Konce, przed hejnałem; 12.20 Kielce na muzycznej antenie; 12.30 Koncert żywcem; 12.50 Kielce na muzycznej antenie; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 Kielce na muzycznej antenie; 14. Ze świata nauki i techniki; 14.05 Południo-wy tryptyk — bossa nova; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Popołud-niowy tryptyk — beat; 15.30 Listy z Polski; 15.35 Kolobrzeskie wspo-mnienia; 16.10 Estrada Przyjaźni; 16.30 Płyty z różnych stron — Polska; 17. Studio Młodych: Radio-kurier; 17.15 Metronom — opr. Da-riusz Michalski; 17.50 Rytm, ry-nek, reklama; 18.05 Jazz z uśmie-chem; 18.30 Gmina — Urząd — Sa-morząd; 18.40 Nowe głosy w pol-skiej piosence; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Z albumu ko-lekcjonera muzyki; 20.15 Melodie na wieczór; 21. Miniatury rozryw-kowe; 21.25 Aktualności kultural-ne; 21.30 Rytm, taniec i piosenka; 22.05 Instrumentarium jazzowe; 22.25 Co słyszał w świecie; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Rytm, taniec i piosenka; 0.05 Ka-lendarz Nauki Polskiej; 0.10 Pro-gram nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygły; 8.35 Sztuka życia; 8.55 Mu-zyka spod strzechy; 9. J. Brahms — Sere-nada D-dur op. 11 na ork.; 9.40 Tu radio Moskwa; 10. Kroni-ka kulturalna; 10.15 Polska muzy-ka baletowa; 10.40 Nie ma margi-nesu; 11. A. Bloch — Sonata; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 Choroby Weneryczne nadal groź-ne; 11.50 Od Tatr do Bałtyku; 13. Miłośnicy nauki; 13.20 Piosenka jest dobra na wszystko; 13.35 Spot-kanie z aktorką — M. Homerska; 13.55 Mini Przegląd Folklorystycz-ny — dziś Bułgaria; 14. Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Pod skrzydła-mi Hermesa; 14.35 C. Debussy — 3 szkice symfoniczne; 15. Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Co sie wam w tej audycji najbardziej po-doba; 16. „Czas i ludzie”; 17.25 Aud. ekonomiczna; 17.40 Fragm-ent filmu F. Fornalęzka pt. „Zako-la i manowce odkrywają pisar-skiej prawdy”; 17.50 Radioexpress; 18.05 Piosenki i melodie estrady; 18.40 Widnokrąg — Encyklopedia Wiedzy o Pracy; 19. Studio Młodych — „Na rynku w Zamościu”; re-p.: 19.15 Język niemiecki; 21.55 Portrety polskich kompozytorów; S. Wiechowicz; 22.30 Teatr Poezji; „Melodie z domu oblatanych”; sluch.; 23. Radiowa agencja mu-zyczna; 23.40 Z muzyki dawniej — w programie utwory kompozyto-rów niemieckich i wczesnego ba-

Uwaga zaopatrzeniowcy

COMIS wam pomoże

Gorączkowe narady kierownictwa budowy, wojaże zaopatrzeniowców po kraju, wrzescie fala korespondencji i telefo-nów nie daly efektów. Potrzebny material nie nadchodzil. O-slablo tempo produkcji.

Takie i podobne sytuacje zna ja kierownicy przedsiębiorstw. Burza one plany powodują straty. Tymczasem kłopotliwy jest nie tylko brak surowca, ale bywa, że również jego nadmiar. Niejeden kierownik gło-wi się co zrobić z nadwyżką, aby zwołnić i tak szczerpie pomieszczenia magazynowe. Z takich, nierzadko paradok-salnych sytuacji w jakich znaj-dują się niektórzy kierownicy przedsiębiorstw wybawia insty-tucja jeszcze mało znana, a przecież przysparzająca gospo-darce narodowej znacznych ko-rzyści. Czas na prezentację. To Centrala Obrotu Maszynami i Surowcami w Poznaniu. Stała się niejako bankiem cennej in-formacji. Urzędowo jej zadania określa się lapidarnie: za-gospodarowanie zbędnych nad-wyżek i zapasów materiałowy-ch. Pod tym stwierdzeniem

W Średzkiem

Uwaga na pożary

Dźwięk syreny alarmowej bu dzi zawsze grozę: to sygnał, że gdzieś zdarzyło się nieszczę-scie, że z pomocą jedzie pogoto-wie, milicja lub straż pożarna. Ta ostatnia w minionym półro-czu br. interweniowała w po-wiecie średzkim niejednokrot-nie.

Straty, poniesione z tego po-wodu, szacuje się już na sumę 640 tys. złotych. Powodem większości z nich było niedbal-stwo przejawiające się m.in. w prowizorycznych połączeniach instalacji elektrycznych, nieostrożność w obchodzeniu się z ogniem przez dzieci i osoby dorosłe, wadliwe zakładanie in-stalacji urządzeń ogrzewczo-kominowych. Niepokoń fakt, że mimo wzmoczonej propagan-dy akcji prewencyjnych, liczy-nych kontroli, zaleceń pokon-trolnych i sankcji karnych liczb-a pożarów w średzkim nie ma-leje.

W wielu zakładach pracy zasady ochrony p-poż. nie są przestrzegane. Toteż w-większym niż dotychczas stop-niu, powinny na te sprawy zwrócić uwagę komi-sje pożarowo-techniczne. Trzeba także dbać o niedopuszczenie do przeciążeń instal-a-cji elektrycznych, usuwać ich wady, troszczyć się o zabezpie-czenie urządzeń ogrzewczych oraz zapewnić dobry dojazd i drogi ewakuacyjne na wypa-dek pożaru. (zkr)

roku; 0.05 Aud. „Polonia” z pr. IX.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Sekrety dżungli wietnamskiej — gawęda; 7.40 Muzyka zegarowa; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 „Muzyka w le-sie pod drzewami gra walc”; i inne ballady; 9. „Nie ma jutra w Saint Nazaire” — odc. 7; 9.10 Człowiek, który wymyślił jazz — Jelly Roll Morton; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Glenn Gould gra Beetho-vena — Sonata fortepianowa c-moll op. 13 „Patetyczna”; 10.02 Jazz z filharmonii — kwartet R. Kruzy; 10.15 N+T — czyli nowo-czesność i technika; 10.35 „Dzień jak co dzień”; 11.45 „Jaszczyr” — odc. 15; 12.20 „Daleko za nami” — śpiewa Andrzej Babrowski; 12.25 Za kierownicą; 13. Na katowickiej antenie; 13.10 W kregu piosenki; 13.30 Kwadrans ze znakami zapy-tania; 13.45 Muzyka jest moim ży-ciem — gra i śpiewa Billy Presto-n; 14.05 Mistrzostwa po argen-tyńsku — gawęda; 14.15 Gdzie jest przebieg; 14.45 Nasz rok 73; 17.05 „Nie ma jutra w Saint Nazaire” — odc. 8; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Słowo i dźwięk — słuchamy razem z prof. J. Adamskim; 18.10 Na estradzie R. Flack i orkiestra Quincy Jonesa; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Piosci współczes-nej piosenki; 19.05 Ireneusz Iredy-nycki; 19.15 Piosenka tygodnia; z Paryża; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muzyka po ciele; 19.45 Trubadurzy nadziei — Hiszpańska cancion protesta, cz. III; 20.30 Zwykłe historie — rep.; 20.50 „Astrorama” — graja: Don Sugar, Cane Harris i Jean-Luck Ponty; 21. Interdado — magazyn muzycz-ny; 21.30 Nowa fala baroku; 21.50 Claudio Monteverdi — „Vespro della Beata Vergine”; 22. Fakty dnia; 22.08 Gwiazda siedmiu wie-czorów — Cliff Richard; 22.15 Pow-wy. dżw.; „Przemiana z wia-trem”; 22.45 Koleszanki z kabare-tu; 23. „Noc pierwszego śniegu” — wiersze Gennadija Agiełowa; 23.05 Laboratorium — magazyn Andre-j-a Korman; 23.50 Na dobranoc śpiewa Joao Gilberto.

kryje się szeroka działalność szczerpiego zespołu ludzi, któ-rzy robią wszystko, aby nie do-puścić do zmarnowania się cen-nego materiału. A więc naj-pierw powołani do tego ludzie penetrują różne przedsiębior-stwa w poszukiwaniu nadwy-żek materiałowych, później zaś szukają na nie nabywców. By-wa, że kierownicy przedsię-biorstw sami zgłaszają nad-miar materiałów i surowców z prośbą o ich upłynnienie. Rola odkrywcy, handlowca i pośred-nika w jednej osobie nie jest łatwa i wymaga sporych umie-jelności.

— Jak to wygląda w szcze-gółach? — pytamy dyrektora COMIS Teodora Kujawę.

— Utrzymujemy stały kon-takt z wieloma przedsiębior-stwami uspołecznionymi, które przekazują nam wiadomości o swoich nadwyżkach, materia-łach dla nich zbędnych, a sta-nowiących surowiec dla innych zakładów. Wartość zgłoszonych zapasów jest znaczna, bo sięga kwoty 66 milionów złotych. Ma-jąc już materiał, różnymi dro-gami szukamy nabywcę. Jed-ną z nich jest wydawany przez nas biuletyn. Rozsyłany po całej Polsce, informuje za-kłady o materiałach, którymi dysponujemy. Inną formą są giełdy, organizowane dwa razy do roku przy okazji Targów Krajowych w Poznaniu. Bywa niekiedy, że naszych ludzi roz-syłamy po zakładach w poszu-kiwaniu towaru, bądź klienta. Każda więc zawarta transakcja jest sukcesem gospodarczym, wyciąga bowiem materiał z za-kamarków magazynów i włą-cza go do produkcji. Przedmio-tem handlu COMIS są również surowce wtórne z metalu, two-rzyw sztucznych, papieru, tek-tury, drewna itp. oraz wybra-kowane wytwory hutnicze, przedstawiające jednak war-tość użytkową. Tym samym chronimy wiele cennego su-rowca przed przedwczesnym zniszczeniem bądź złomowa-niem.

Poznańskie przedsiębiorstwo pomaga nie tylko większym za-kladam w zdobyciu poszukiwa-nego towaru. Zaopatruje ono również rzemieślników i indy-widualnych nabywców, wśród których spory odsetek stano-wią budujący domki jednorod-zinne oraz majsterkowicze. Już wkrótce COMIS poszerzy zakres swego działania. Prze-jmie ona, do wyłącznej sprze-daży detalicznej, wszystkie nadwyżki Fabryki Samocho-dów Osobowych na Żeraniu. Do poznańskich magazynów zwiezie się więc części wymie-nie nadwozia i silników samo-

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — Dla szkół — Historia dla klas VI: „W obronie Pomorza Zachodniego”; 10.30 — Film z serii „Bonanza”; odc. pt. „Ciche miasteczko” (kolor); 14 — „Matematyka w szkole — powtórze-nie wiadomości o liczbach i zbi-orch w ćwiczeniach, cz. I; 15.20 — TTR — Matematyka, I, 10; 15.55 — TTR — Mechanizacja Rolnictwa, I, 8 (nowt.); 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów: „Zreba-czek” — film prod. TV radz. (ko-lor); 17.40 — PKF; 17.55 — „Z te-ki folklorystycznej A. Dygacza”; — „Ja muszę być zbrojnikiem”; Reż. — S. Oleńiczak. Wykonaw-cy: Zespół „Skaldowie”; Zespół „2+1”; Zespół Studencki „Skal-ni”; Zespół Regionalny „Gronie z Żywca”; i Zespół Regionalny rodzi-ny Miśniaków z Zakopanego; 18.25 — „Spotkanie w Kórnickim Pa-ku”; 18.45 — Raport z budowy — program public.; 19.05 — Przypo-minamy, radzimy; 19.20 — Dobra-noc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Uwaga, niebezpieczeństwo!” — film z serii Alfred Hitchcock przedstawia; 21.05 — „Białe bała-lion” — rep. filmowy; 21.35 — „To było tak” — scenariusz i reż. K. Krukowski; 22.30 — Dziennik i wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 17.05 — Pojezie-rze Brodnicke — program z cyklu „Krajobraz Polski” (kolor); 17.25 — Polski film dokumentalny — w programie film Romana Wionczka; „Rzecz o Wiśle” (ko-lor); 18.20 — „Zaczęło się od greckiego ognia” — z cyklu „Nie no-wego” (kolor); 18.45 — „Świat two-rych” — Kolorowe snottkania (ko-lor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — Rok pełen muzyki — program rozrywkowy prod. NRD (kolor); 21.20 — 24 godzin (kolor); 21.30 — „Marsja” — film fab. prod. czechosł. (kolor).

chodów „Warszawa”, „Syrena” i „Fiat 125p”. Działalność poz-nańskiej Centrali wkracza więc na nowe tory. Wymaga to przeprowadzenia zmian i u-sprawnień organizacyjnych. Te-raz nie wystarczy sprzedaż z magazynu. Aby błotniki, gaź-niki i inne samochodowe akce-soria trafiły do indywidualne-go nabywcy, trzeba otworzyć sklep w mieście, bowiem w od-legle rejonu ulicy Skoczow-skiej, gdzie mieści się przed-si-biorstwo, trafi niewielu właścicieli czterech kółek. A przecież chodzi tu o dobro społeczne, o to, aby cenny surowiec nie le-żał, nie marnował się, a został spożytkowany. (za)

Z Leszna

Nowe warsztaty szkolne dla uczniów ZSZ

Piękny prezent otrzymali w przededniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego uczniowie przo-dującej Zasadniczej Szkoły Przychodowej przy Oddziale Trakcji PKP w Lesznie. Są ni-mi nowe warsztaty szkolne. Do tej pory przez szereg lat mło-dzi kolejarze odbywali zajęcia praktyczne w starym, zniszczo-nym drewnianym baraku po-niemieckim.

Sprawą ta zainteresowała się poznańska DOKP i postanowio-no wybudować nowe warszta-ty. W kwietniu br. na miejscu rozebranego baraku pracow-nicy Lokomotywni przystąpili do realizacji — zamierzeń pier-wszego etapu.

Z robotami, prowadzonymi systemem gospodarczym — mówi naczelnik Oddziału Trakcji inż. Wacław Twerianowicz — mimo pewnych trudności, upora-no się w szybkim tempie. Budowę zakończono w niespeł-na 5 miesięcy. Jest to zasłu-ga nie tylko ekipy budowlanej, lecz również uczniów „zawo-dówki”, którzy pomagając fa-chowcom poświęcili na ten cel sporo godzin pracujących społecznie.

Przy budowie szczególnie wy-różnili się murarze: Kazimierz Zakrzewski, Marian Szul, Ze-non Kokot, Władysław Apol-narski, instalatorzy: Jan Rosik, Stanisław Juskowiak, Edward

odpowiadamy

Czytelnik ze Sremu. — Za list dziękujemy. Z proponowanego artykułu nie skorzystamy. (2149)

B. A., Gniezno. — Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Mate-riatów Budowlanych mieści się w Warszawie przy ul. Żurawiej 3/5. (2081)

Beata z Ponieca. — Podaliśmy Pań adres Ambasady Republiki Egipskiej. Mieści się ona w War-szawie przy al. Wyzwolenia bl. 103/104. (2103)

B. B., Rogoźno Wilk. — Techni-kum Mechanizacji Rolnictwa mie-ci się w Powodowie — p-ta i pow. Wolsztyn. Szkoła ma również in-ternat. (2125)

8 9 bm w Wagrowcu

Wystawa zwierząt hodowlanych

Wystawy zwierząt gospodar-skich mają już w województwie poznańskim kilkuletnią tra-dycję i są dobrą wizytówką osiągnięć poszczególnych pó-wiatów w zakresie hodowli. Dziesiąta taka wystawa orga-nizowana pod patronatem Prezydium WRN odbędzie się w najbliższą sobotę i niedzielę w Wagrowcu. Okazy ze swoich za-gród zaprezentują na niej PGR-y spółdzielnie produkcy-ne i rolnicy indywidualni z 6 powiatów: chodzieskiego, czarn-kówskiego, gnieźnieńskiego, o-bornickiego, trzcińskiego i wagrowieckiego.

Ekspozycyjnych będzie około 120 krów, byczków, macior i knurów, z których najdorod-niejsze otrzymają medale, a ich wystawcy — dyplomy i nagro-dy pieniężne.

Wystawę zlokalizowano na placu przy ul. Wyzwolenia. (bop)

Na polach znów gorące dni

Przed siewami i wykopkami

Po zakończeniu żniw gospodarze mają znowu pełne ręce roboty. Chodzi oczywiście o siewy jesienne i wykopki.

Rolnicy powiatu tureckiego zasiać powinni 29 tysięcy ha żyta, 4 600 ha pszenicy, 100 ha jęczmienia i 10 200 ha popło-nów ozimych. Do zbioru mają natomiast 16 685 ha ziemni-aków i 1 819 ha buraków cukro-wych. Wykopki ziemniaków już się w Turkowoskim rozpo-częły; rolnicy zaczęli kopanie ziemniaków odmian wcze-snych.

W pracach jesiennych mu-szą też zwrócić uwagę na wia-

ściwą konserwację pasz soczy-stych objętościowych. Spółdziel-nie Kółek Rolniczych i Między-kółkowe Bazy Maszynowe koń-czą przygotowanie sprzętu do tych prac. I bm. na ogólny stan 511 ciągników sprawnych było tylko 470; 21 z nich prze-kazano grupom rolników na trwałe użytkowanie. Do tego należy dodać ok. 200 ciągników, będących własnością rolników indywidualnych. Z 652 przyczep-sprawnych było 593. Przy zbli-żających się wykopkach pracu-wać będzie 168 kopacek cią-gnikowych. Ich remonty prze-dłużają się niekiedy ze wzglę-du na braki pewnych części np.: obudowy łożysk, wałków i sprzęgieł. Według informacji Powiatowego Związku Kółek Rolniczych w Turku kopaczki będą jednak sprawne przed 10 bm., bowiem brakujące części zostaną sprowadzone z innych rejonów. Z pozostałego sprzę-tu Kółka Rolnicze oferują 220 młocarni, 106 siewników zboża-wych, 27 siewników nawozo-wych, 38 sortowników do ziem-niaków, 9 kolumn parnikowych i 15 ścinaczy zielonek „Orkan”.

Jak nas informuje Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Prezydium PRN zamówiono na tzw. planową odnowę 565,7 ton żyta Dankowskiego Złotego i 423 tony Dankowskiego Sele-cyjnego oraz 170 ton pszenicy ozimej odmian: Grana, Dana, Eka Nowa i Eros. Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni ma dostateczną ilość zapraw do nasion. Jak dotąd zbyt niki-jest jeszcze zainteresowanie rolników wykupem nawozów mi-neralnych; sprawą ta bardziej aktywnie powinna zająć się służba rolna i Gminne Spół-dzielnie „Samopomoc Chłop-ska”. (zaw)

✱

W powiecie ostrowskim przy gotowanie do siewów jesien-nych i wykopków jest lepsze niż dawniej. Więcej jest sprzę-tu i części zamiennych. Są jed-nak i w tym roku pewne kłopoty.

Kopaczek konnych jest pod dostatkiem, brak natomiast ciągników — KEP; zamówio-nych 40, a do końca sierpnia PZGS otrzymał... 10. Zabrak-nąć może również ogniów do nich. Trudno do wylumacze-nia jest brak plugów i bron. W I półroczu na zamówione 185 plugów PZGS otrzymał 82, bron zaś zamiast 260 — 26. Go-rzej, że z zamówionych na III kwartał 170 plugów przemysł przesłał tylko 32, a zamówienie 130 bron nie zostało dotąd awet w części zrealizowane. A przecież jest to sprzęt rolnikom niezbędny. Nie powinno to za-skakiwać nikogo, a tym bar-dziej Fabryki Maszyn Rolni-czych w Grudziądzu, która za pośrednictwem „Agromy” sprzęt taki powinna w termi-nie dostarczyć (rj)

Najstarsza mieszkanka Ostrzeszowskiego

W miasteczku Mikstat (pow. ostrzeszowski) mieszka Maria Pompecka, która 29 sierpnia/br. ukończyła 103 la-ta. Cieszy się ona dobrym zdrowiem i bar-dzo żywo intere-suje się życiem swego miasteczka. Słucha też chętnie audycji radiowych. Do 1939 roku M. Pompecka prze-bywała we Wrocławiu, gdzie aktywnie działała w organiza-cjach polonijnych. W 1945 r. przy-była do rodzinnego Mikstatu. Tutaj przebywa pod troskliwą opieką rodziny. W związku ze 103 rocznicą urodzin do mieszka-nia Jubilatki przybył naczelnik Urzędu Miasta i Gminy w Miksta-cie Stanisław Sitek, który wręczył jej wiązanek kwiatów, dyplom



oraz upominek pieniężny. Miesz-zył on również w imieniu Zio-życi dalszych lat życia w szcze-ściu i zdrowiu. Przedstawiciele Prezydium PRN z Ostrzeszowa również wręczyli M. Pompeckiej kwiaty oraz złożyli życzenia (ho) Fot. — H. Frankiewicz